

**Nowoczesna  
komunikacja s. 3-5**

**Niepodległość  
w obiektywie s. 16**

**Pojechać  
na igrzyska s. 26**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

# TARNÓW.PL

grudzień 2017

EGT... PŁATNY NR 12 (105)



## **Budżet rekordowych inwestycji**

**Rozmowa z prezydentem Tarnowa  
Romanem Ciepielą s. 12-13**

## FOTORELACJA



Podczas XXII edycji Festiwalu Artystycznego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Śpiewaj z nami” na scenie tarnowskiego teatru zaprezentowało się kilkuset niepełnosprawnych artystów z całej Polski. Udział w festiwalu jest zawsze dużym wyzwaniem artystycznym, ale uczestnicy traktują go także jako formę terapii. Bardzo lubią przyjeżdżać do Tarnowa, świadczy o tym niesłabnące zainteresowanie przeglądem.

## W ROLACH GŁÓWNYCH



**Andrzej Ciszek**  
właściciel campingu „Pod Jabłoniami”

Tarnowski camping „Pod Jabłoniami” ponownie okazał się najlepszy w Polsce. Już po raz czwarty z rzędu uzyskał tytuł „Mister Camping 2017”, zajmując pierwsze miejsce w rywalizacji na najlepszy camping w kraju. W konkursie organizowanym przez Polską Federację Campingu i Caravaningu przy współpracy z Departamentem Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Polską Organizację Turystyki, uczestniczą wszystkie campingi zrzeszone w Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu. Ocenie podlegają w nim m.in. zagospodarowanie i wyposażenie campingu, bezpieczeństwo pobytu na nim oraz jakość usług i obsługi turystów.

## Kalendarium tarnowskie

## 20 lat temu

*Wszystko wskazuje na to, iż Zakłady Azotowe pozbędą się już na dobre i na zawsze niesprzedanych mieszkań wraz z przynależną im infrastrukturą techniczną i gruntami – można było przeczytać w grudniowym wydaniu czasopisma Tarnowskie Azoty. Spadkobiercą mieszkań została Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mościce”, która została powołana przez mieszkańców osiedla przykładowego w momencie, gdy ważyły się jego losy.*

## 15 lat temu

*W Tarnowie otworzono jeden z najnowocześniejszych w kraju oddziałów dla szczególnie niebezpiecznych przestępców. Każda cela otwierana i zamknięta jest elektronicznie, a ze względu na wysoki system zabezpieczeń obiekt nazwano tarnowskim Alcatraz, m.in. dzięki zamontowanemu systemowi kamer. Nowy oddział powstał w miejscu budynków magazynowych. Inwestycja trwała pół roku, a większość prac wykonał więźniowie – podkreślała redaktorka Temi.*

## 10 lat temu

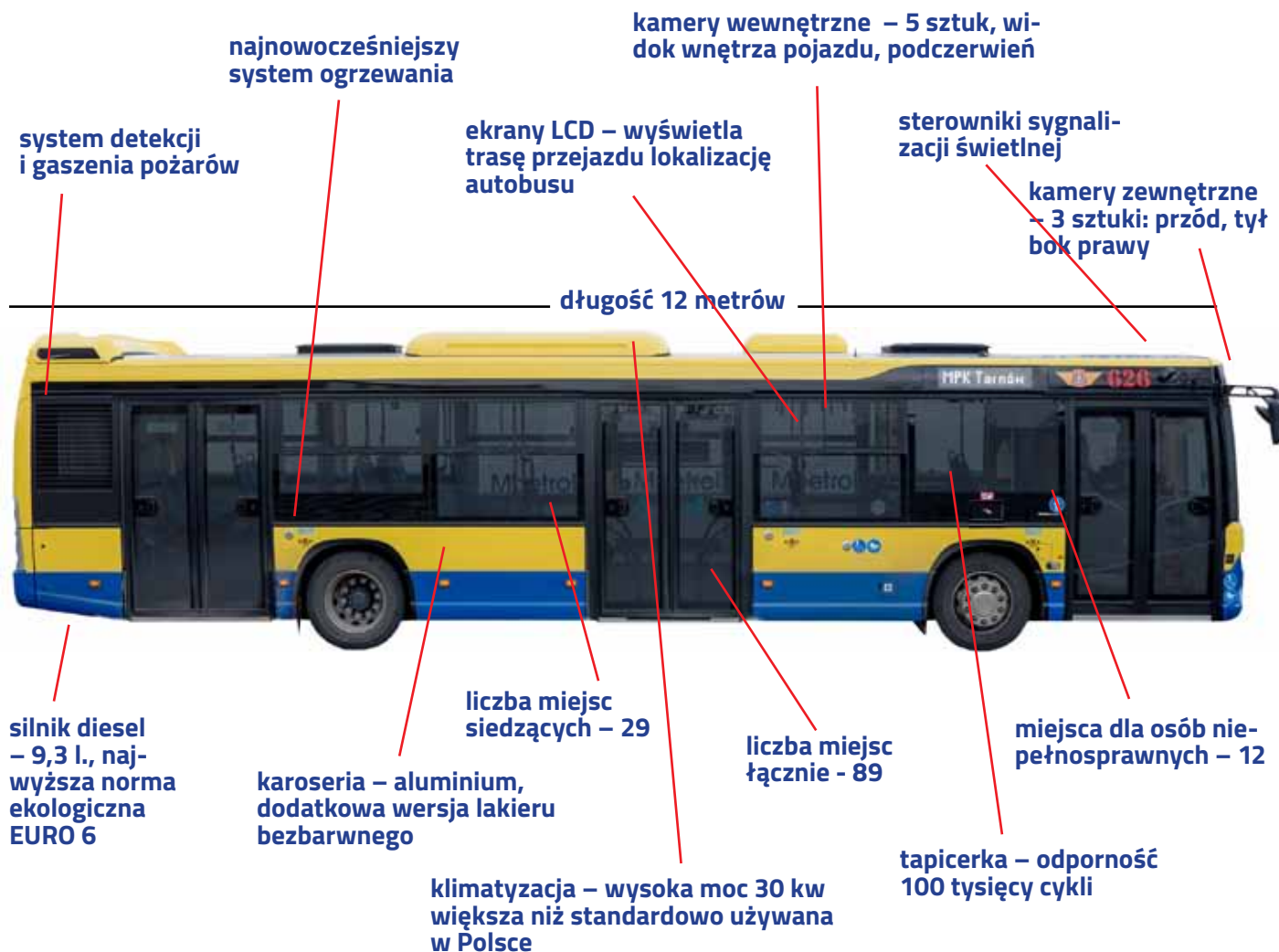
*Ponad 72 procent wiernych diecezji tarnowskiej uczestniczy w niedzielnej mszy – poinformowało Temi. Podkreślano, że to wynik znacznie wyższy niż średnia krajowa, która wynosi 45 procent. Mimo że od wielu lat diecezja tarnowska przodowała w kościelnych statystykach i określana była jako najbardziej pobożna w Polsce, to duszpasterzy martwiła frekwencja w dużych, miejskich parafiach, gdzie blisko 10 procent osób w ogóle nie uczestniczyło w niedzielnych mszach.*

## 5 lat temu

*Małopolski Ośrodek Ruchu Drogowego przeżywał prawdziwe oblężenie. Dziennie do egzaminu na prawo jazdy przystępowało nawet 200 osób, czyli o jedną trzecią więcej niż pół roku wcześniej. Ludzie masowo robią kursy i zapisują się na egzaminy, aby zdążyć przed zapowiadanyymi na styczeń zmianami – wyjaśniała Gazeta Krakowska. Zmiany te dotyczyły głównie egzaminu teoretycznego. Od stycznia pula pytań miała się zwiększyć z 500 do 3000.*

# Nowoczesna komunikacja miejska

W ciągu trzech najbliższych lat pasażerowie tarnowskiego MPK przesiądą się do nowoczesnych, komfortowych i ekologicznych autobusów, które przejadą przez miasto szybciej dzięki centrum sterowania ruchem, powstającym przy ulicy Nadbrzeżnej. Centrum usprawni również ruch samochodowy w Tarnowie, a mieszkańcy dostaną do dyspozycji miejskie rowery, system tablic świetlnych, informujących o godzinach odjazdu autobusów i wolnych miejscach parkingowych w mieście oraz wygodne punkty przesiadkowe.  
– *To rewolucyjna zmiana na lepsze* – podkreśla prezydent Tarnowa, Roman Ciepela.



Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej, wynoszącemu blisko 33 miliony złotych, Tarnów kupi kolejne nowoczesne i komfortowe autobusy miejskie. Łącznie z zakupionymi ostatnio pięcioma pojazdami, z których już korzystają mieszkańcy, będzie ich 40.

## Klimatyzacja i elektronika

Autobusy będą niskopodłogowe, w pełni przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz wyposażone we wszelkie elektroniczne udogodnienia dla pasażerów, klimatyzowane

i zasilane ekologicznymi silnikami, z możliwością używania również gazu ziemnego i biodiesla z rzepaku oraz zabezpieczone przed pożarami. 30 z nich wyjedzie na tarnowskie ulice w pierwszej połowie przyszłego roku, pozostałe pięć - w październiku 2018. Wśród nowych autobusów będą większe, 12 metrowe i mniejsze, liczące dziewięć metrów długości, przeznaczone do centrum miasta. Zarówno nowe pojazdy, jak i już posiadane przez MPK będą wyposażone w informacyjne tablice ledowe, pokazujące trasę przejazdu i

najbliższy przystanek. Tablice zostaną też zintegrowane z systemem informacji PKP. Autobusy, które będą przejeżdżać w pobliżu dworca lub parkingu park&ride, wyświetlą na tablicach automatycznie aktualizowane informacje o przyjeżdżających i odjeżdżających pociągach. **- To pierwsze takie rozwiązanie w Polsce** - mówi prezes MPK, Jerzy Wiatr.

## Oczekiwana zmiana

Ostatnie tak duże zakupy odbyły się w tarnowskim MPK dwadzieścia lat



temu, potem spółka realizowała zakupy częściowe, kupowała też używane pojazdy. Dziś tylko część autobusów tarnowskiego MPK to nowoczesne pojazdy, większość jest wysłużona i nie spełnia obecnych standardów - *Trzeba je wymienić. Zakup kilkudziesięciu nowych autobusów planowaliśmy od dawna, dzisiaj, dzięki unijnemu dofinansowaniu możemy te plany zrealizować* - podkreśla prezydent miasta.

Tarnowskie MPK ma teraz 95 autobusów. Są wśród nich wiekowe jelicze, które mocno zawyżają średnią wieku tarnowskiego taboru. Obecnie wynosi ona 13 lat. - *W przyszłym roku najstarsze, najmniej wygodne i najbardziej wyeksploatowane pojazdy zostaną wycofane z użycia. Wszystkie nasze autobusy będą nowoczesne, komfortowe, niskopodłogowe i klimatyzowane. Osiągniemy w skali kraju bardzo wysoką jakość komunikacji* - zapowiada prezes MPK Jerzy Wiatr. Całkowita wartość unijnego dofinansowania dla tarnowskiego MPK wyniosła blisko 33 miliony złotych. Wkład własny, za który MPK kupiło pięć nowoczesnych autobusów marki scania, z których od kilkunastu dni korzystają tarnowianie, wyniósł niecałe 6 milionów złotych.

### Bez szkodliwych spalin

21 z nowych autobusów będzie zasilanych sprężonym gazem CNG. Napędzane gazem autobusy są ekologiczne i oszczędne. W Tarnowie dodatkową oszczędność przyniesie niska w skali kraju cena gazu CNG. Kontrakt na ich dostawę, wart 21,5 miliona złotych, został podpisany przez prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Tarnowie, Jerzego Wiatra i Andrzeja Jaworskiego, dyrektora sprzedaży firmy Scania, która wygrała w przetargu na dostawę autobusów. -*To największa dostawa pojazdów na napędy alternatywne w Polsce, realizowana przez Scanię* - podkreśla Andrzej Jaworski.

Autobusy zostaną dostarczone do Tarnowa na przełomie maja i czerwca. Zostaną w całości, poza silnikami, wyprodukowane w Słupsku, w jedynej fabryce autobusów Scanii na świecie. Silniki są budowane pod Sztokholmem. - *To wyjątkowe autobusy, jestem przekonany, że sprawdzą się w Tarnowie* - mówi Andrzej Jaworski. Silnik gazowy jest cichy, dlatego autobusy na gaz będą sporo cichsze od silników spalinowych, a napędzany nim pojazd jest w stanie do pierwszego remontu przejechać półtora miliona kilometrów. Autobusy będą się również nieco różniły wyglądem od

pozostałych, bo na dachu będą miały charakterystyczny garb, kryjący sześć zbiorników na gaz. **Mogą być zasilane również biogazem, odzyskiwanym z odpadów komunalnych.** - *To nie jest zmiana kosmetyczna, tylko rewolucyjna* - ocenia Jerzy Wiatr, prezes MPK.

### Transport zintegrowany, czyli lepszy

Zintegrowanie transportu publicznego oznacza jego usprawnienie i podniesienie jakości. Tarnów uzyskał na ten cel ponad 17,5 miliona złotych unijnego dofinansowania. W ramach projektu, wartego ponad 25,5 miliona złotych, powstanie między innymi węzeł przesiadkowy w rejonie skrzyżowania ulic Chyszowskiej i Kochanowskiego. Teren dawnej zajezdni autobusowej zostanie zrewitalizowany i dostosowany do potrzeb pasażerów oraz kierowców, którzy będą mogli przesiąść do miejskich autobusów. W punkcie przesiadkowym znajdą się tablice informacji pasażerskiej, miejsca parkingowe, dostosowane również do potrzeb osób niepełnosprawnych, na których przesiadający się do środków komunikacji publicznej będą mogli zostawić samochody. Powstaną zadane perony, toalety i punkty hot - spot. Podobny punkt przesiadkowy - z nowymi wiatami przystankowymi, tablicami świetlnymi, parkingiem kiss&ride, umożliwiającym bezpieczne wysadzenie pasażera z samochodu - powstanie przy ulicy Krakowskiej, w pobliżu plant i umożliwi wygodniejszą niż teraz przesiadkę z samochodów i busów do autobusów miejskich.

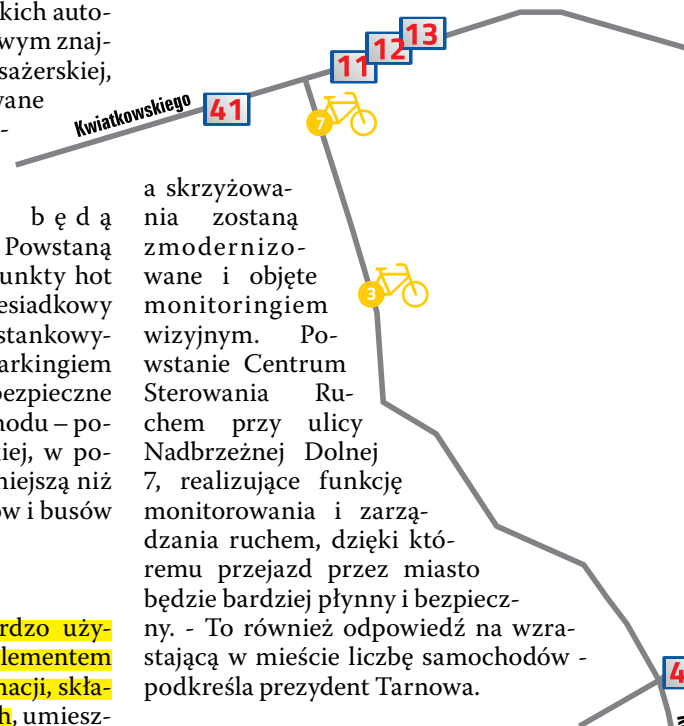
### Tablice świetlne

**Najbardziej widocznym i bardzo użytecznym dla pasażerów elementem projektu będzie system informacji, składający się z 50 tablic świetlnych,** umieszczonych na przystankach komunikacji miejskiej i informujących na podstawie danych z GPS o rzeczywistym czasie przyjazdu autobusu. Taka tablica działa już na przystanku Solidarności - Seminarium. - *Jest czytelna i wiemy, że cieszy się powodzeniem. Prawdopodobnie jeszcze w listopadzie ogłosimy przetarg na dostawę kolejnych tablic. W przyszłym roku powinny się już pojawić na przystankach* - zapowiada Krzysztof Kluza, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie, który koordynuje projekt. Pasażerowie będą mogli uzyskać te informacje również za pośrednictwem strony internetowej i aplikacji na urządzenia mobilne, działał bę-

dzie również system głośnomówiący dla osób niewidomych i słabo widzących.

### Łatwiejsze parkowanie

System poinformuje również o wolnych miejscach parkingowych w centrum. Objętych nim zostanie około 600 miejsc zlokalizowanych wzdłuż ulic ścisłego centrum miasta. Powiadomienie online o zmianie statusu miejsc parkingowych zajęte-wolne będzie udostępnione na elektronicznych tablicach informacyjnych oraz aplikacjach mobilnych. Dzięki modernizacji sygnalizacji świetlnej pojazdy komunikacji zbiorowej dostaną priorytet przejazdu - kierowca opóźnionego autobusu będzie mógł w uzasadnionych przypadkach wydłużyć czas wyświetlania zielonego światła,



a skrzyżowania zostaną zmodernizowane i objęte monitoringiem wizyjnym. Powstanie Centrum Sterowania Ruchem przy ulicy Nadbrzeżnej Dolnej 7, realizujące funkcję monitorowania i zarządzania ruchem, dzięki któremu przejazd przez miasto będzie bardziej płynny i bezpieczny. - *To również odpowiedź na wzrastającą w mieście liczbę samochodów* - podkreśla prezydent Tarnowa.

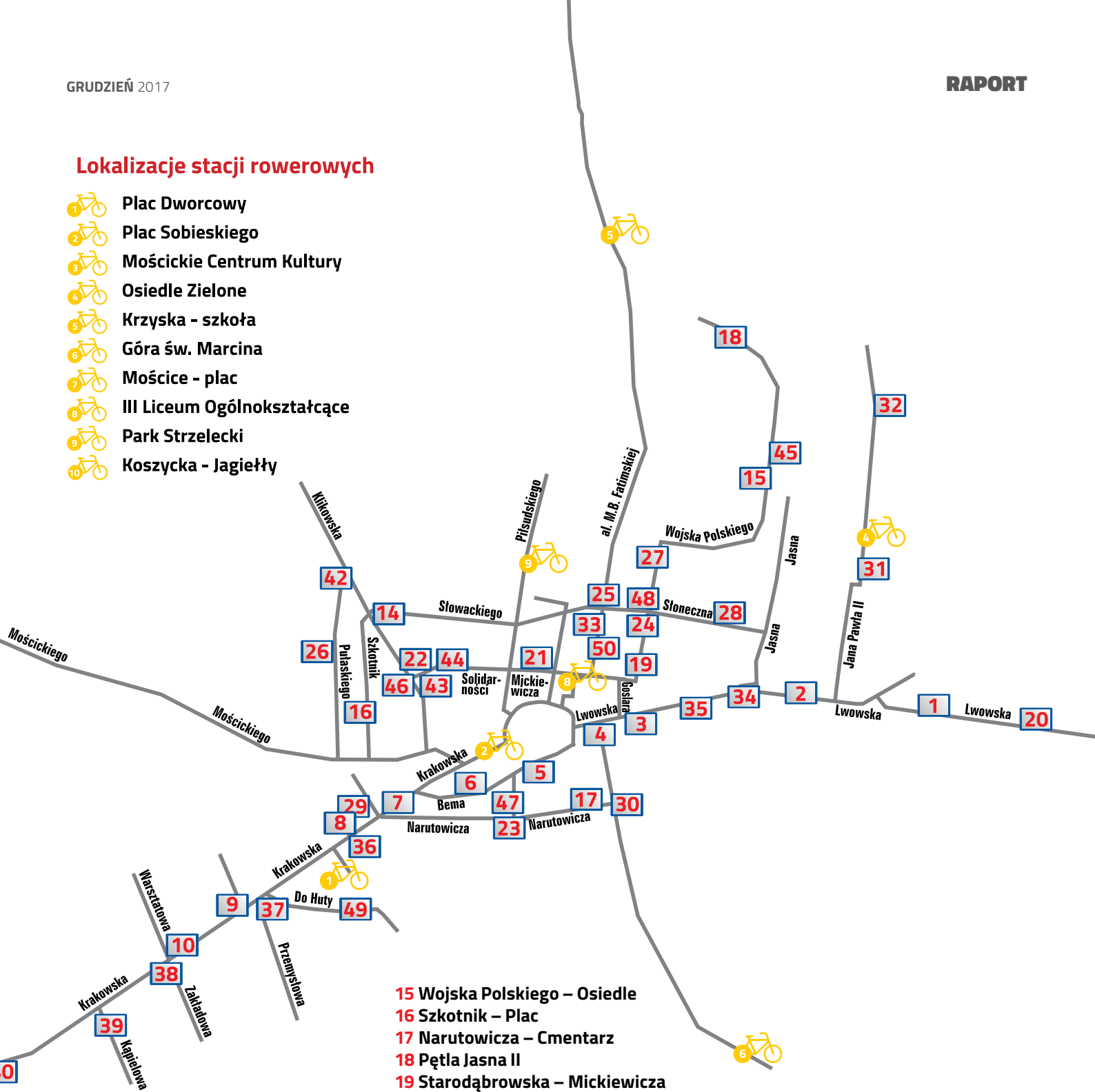
### Rower miejski

Kolejny element projektu to „Tarnowski rower miejski”, czyli dodatkowy środek transportu publicznego. **Miejska wypożyczalnia jednośladów będzie mieć 110 rowerów na 10 stacjach.** - *To rozwiązanie sprawdza się w wielu polskich miastach. Czas, aby i Tarnów miał swój rower miejski* - mówi Krzysztof Kluza i dodaje, że przetarg zostanie ogłoszony jeszcze w tym roku i jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem - rowery zostaną dostarczone w roku przyszłym. Miejsca na stacje rowerowe zostały już ustalone, ich lokalizację urzędnicy konsultowali z organizacjami, również rowerowymi.

(DM)

## Lokalizacje stacji rowerowych

-  1 Plac Dworcowy
-  2 Plac Sobieskiego
-  3 Mościckie Centrum Kultury
-  4 Osiedle Zielone
-  5 Krzyska - szkoła
-  6 Góra św. Marcina
-  7 Mościce - plac
-  8 III Liceum Ogólnokształcące
-  9 Park Strzelecki
-  10 Koszycka - Jagiełły



## Lokalizacja ekranów ledowych

- 1 Lwowska – Rzędzin
- 2 Lwowska – Jasna
- 3 Lwowska – Goslara
- 4 Lwowska – Szeroka
- 5 Bema – Targowa
- 6 Bema – Szkoła
- 7 Sikorskiego – Świt
- 8 Krakowska – Pl. Popiełuszki
- 9 Krakowska – Ślusarska
- 10 Krakowska – Warsztatowa
- 11 Mościce – Plac 01 (peron A)
- 12 Mościce – Plac 01 (peron B)
- 13 Mościce – Plac 01 (peron C)
- 14 Klikowska – Słowackiego
- 15 Wojska Polskiego – Osiedle
- 16 Szkotnik – Plac
- 17 Narutowicza – Cmentarz
- 18 Pętla Jasna II
- 19 Starodąbrowska – Mickiewicza
- 20 Szpital św. Łukasza
- 21 Mickiewicza – Poczta
- 22 Solidarności – Klikowska
- 23 Narutowicza – Łazienna
- 24 Starodąbrowska – Szpital
- 25 Słoneczna – al. M.B. Fatimskiej
- 26 Pułaskiego – Stacja Paliw
- 27 Starodąbrowska – Cmentarz
- 28 Słoneczna – Pawilon
- 29 Krakowska – Pl. Kościuszki
- 30 Konarskiego – Sąd
- 31 Jana Pawła II – Os. Zielone
- 32 Jana Pawła II – Os. Westerplatte
- 33 Matki Bożej Fatimskiej – Curie
- 34 Lwowska – Kowalska
- 35 Lwowska – Mostowa
- 36 Krakowska – Planty
- 37 Krakowska – Przemysłowa
- 38 Krakowska – Zakładowa
- 39 Krakowska – Kąpielowa
- 40 Krakowska – Koszycka
- 41 Kwiatkowskiego – Brama
- 42 Klikowska – Pułaskiego
- 43 Klikowska – Solidarności
- 44 Solidarności – Grottgera
- 45 Wojska Polskiego – Os. Jasna II
- 46 Szujskiego – Klikowska
- 47 Narutowicza – Wodna
- 48 Starodąbrowska – Słoneczna
- 49 Do Huty – Parking P&R
- 50 Matki Bożej Fatimskiej – Curie



# Czterema pasami przez Tarnów

**Wygodne i bezpieczne czteropasmowe drogi z rondami, trasami rowerowymi, nowymi chodnikami – tak będą wyglądać ulice Spokojna i Elektryczna. Ich rozbudowa będzie kosztować około 50 milionów złotych, a większość wydatków pokryje pozyskana przez miasto unijna dotacja, wynosząca ponad 37 milionów.**

Przebudowane ulice znacząco poprawią dostęp do tarnowskich stref aktywności gospodarczej. - *To inwestycje powiązane nie tylko z bezpieczeństwem ruchu drogowego, ale też z gospodarką miasta, ważne dla mieszkańców i dla przedsiębiorców* – podkreśla prezydent Tarnowa, Roman Ciepiela.

Po rozbudowie ulica Elektryczna, która teraz liczy dwa pasy, będzie czteropasmową drogą z dwoma jezdniami w każdym kierunku, z bezkolizyjnymi skrzyżowaniami, nowymi chodnikami, nowoczesnym oświetleniem i ścieżkami rowerowymi. Arteria zostanie osłonięta ekranami akustycznymi. Najbardziej zmienią się skrzyżowania Elektrycznej z aleją Piaskową i z ulicą Kilkowską, bo w ich miejscu powstaną duże, kilkudziesięciometrowe ronda. Przebudowane zostanie także skrzyżowanie ulicy Klikowskiej z linią kolejową Tarnów – Szczucin. Projekt zakłada również odwodnienie drogi, przebudowę sieci kanalizacyjnej i gazociągów oraz przejazdów kolejowych i nasadzenia zieleni, która będzie pełnić funkcję ozdobną i ochronną. Zakończenie przebudowy planowane jest na 2019 rok.



Ulica Spokojna pod modernizacji będzie mieć po dwa pasy w jednym kierunku.



Na skrzyżowaniu al. Piaskowej z ulicą Spokojną i Elektryczną zaplanowano budowę ronda.

## Spokojna jak nowa

Dzięki unijnemu dofinansowaniu zmieni się również ulica Spokojna. Prace obejmą między innymi poszerzenie ulicy do szerokości drogi dwujezdniowej, rozbudowę skrzyżowania ulic Krzyskiej i Spokojnej wraz z sygnalizacją świetlną, przebudowę sieci gazociągów, wodociągów i telekomunikacyjnych oraz budowę odwodnienia i muru oporowego. W ten sposób, po przebudowie obu ulic, powstanie czteropasmowa arteria, łącząca autostradowe

węzły Krzyż i Wierzchosławice ze Strefami Aktywności Gospodarczej w Tarnowie, skracająca i ułatwiająca przejazd. - *Zupełnie zmieni się standard przejazdu, pojedziemy bezpieczną drogą z bezkolizyjnymi skrzyżowaniami, uporządkowanym ruchem* – mówi prezydent Roman Ciepiela. Zgodnie z planem prace na Spokojnej powinny się rozpocząć na początku przyszłego roku.

## Dwa projekty, jedna arteria

Ulica Spokojna jest drogą powiatową, a Elektryczna od Piaskowej w stronę Mościc to droga wojewódzka, dlatego inwestycja jest realizowana w ramach dwóch projektów. Łączny koszt może przekroczyć 50 milionów złotych, większość kosztów zostanie sfinansowana dzięki unijnej dotacji. Jej wysokość dla ulicy Elektrycznej wynosi blisko 25,5 miliona złotych, a dla Spokojnej – 12,6 miliona.

(DM)

# Jak wypadamy w rankingach?

**W opracowanym przez naukowców Politechniki Warszawskiej rankingu najdynamiczniej rozwijających się gmin w Polsce, Tarnów zajął dwudzieste trzecie miejsce wśród sześćdziesięciu sześciu miast na prawach powiatu. W opublikowanym przez Ministerstwo Finansów rankingu najbogatszych i najbiedniejszych gmin w Polsce, nasze miasto uplasowało się natomiast w gronie 2478 samorządów na 325. miejscu w kraju.**

Ranking najdynamiczniej rozwijających się gmin opracowany został na podstawie piętnastu wskaźników, których źródłem są dane Głównego Urzędu Statystycznego. Pod uwagę brane były m.in. wydatki na projekty inwestycyjne na mieszkańca, liczba osób pracujących na tysiąc mieszkańców, liczba podmiotów gospodarczych na tysiąc mieszkańców, saldo migracji, liczba absolwentów szkół ponadgimnazjalnych na tysiąc mieszkańców oraz odsetek mieszkańców korzystających z oczyszczalni ścieków.

Sklassyfikowane w rankingu samorzady podzielono na cztery grupy. W rankingu miast na prawach powiatu, triumfowała Warszawa przed Poznaniem i Katowicami, a w gronie laureatów znalazły się także (w kolejności zajętych miejsc): Wrocław, Kraków, Gliwice, Sopot, Gdańsk, Rzeszów i Opole. Tarnów uplasował się na dwudziestej trzeciej pozycji, między Gdynią, a Płockiem. Nasze miasto zostało ocenione zdecydowanie wyżej od sklasyfikowanego na trzydziestej czwartej pozycji Nowego Sącza, wyprzedzając także m.in. Koszalin, Zieloną Górę, Częstochowę, Toruń, Białystok, Radom, Przemyśl czy Tarnobrzeg.

Wśród gmin wiejskich zwyciężył Kleszczów (województwo łódzkie), w rankingu gmin miejsko-wiejskich pierwsze miejsce zajęły Polkowice (województwo dolnośląskie), najdynamiczniej rozwijającą się gminą miejską został natomiast Karpacz (województwo dolnośląskie).

W rankingu najbogatszych gmin w Polsce, w którym pod uwagę wzięto dane o dochodach podatkowych gmin za 2016 rok (według stanu na 30 czerwca 2017 roku), Tarnów w porównaniu z po-



przednim rokiem awansował o blisko pięćdziesiąt miejsc. W ubiegłym roku, z kwotą 1671.18 zł wpływów podatkowych na jednego mieszkańca (w tym roku kwota ta wyniosła 1804.66 zł) znalazł się bowiem w tym zestawieniu na 374. pozycji. Warto dodać, że w tegorocznym rankingu za Tarnowem znalazły się m.in. Skawina, Lublin, Malbork, Dębica, Koszalin, Nowy Sącz, Szczecin, Częstochowa, Bydgoszcz, Kielce czy Białystok.

W rankingu po raz kolejny triumfowała gmina Kleszczów w województwie łódzkim – 31.962 zł na głowę mieszkańca. Lokata ta nie jest żadną niespodzianką. Jest to efekt wysokich wpływów z podatku od nieruchomości i opłaty eksploatacyjnej, na terenie gminy zlokalizowane są bowiem Kopalnia Węgla Kamiennego Bełchatów oraz największa w Polsce i Europie elektrownia opalana węglem brunatnym, Elektrownia Bełchatów. Na drugim miejscu wśród najzamożniejszych gmin uplasowała się Rząśnia (województwo łódzkie) – 8.634 zł, a na trzecim dolnośląska gmina Kobierzyce – 5.808 zł.

Na drugim biegunie znalazła się podlaska gmina Przytuły, gdzie podatki przyniosły 390 złotych na mieszkańca. Wśród gmin o najniższych przychodach znalazły się także: Potok Górny (lubelskie) – 417 zł oraz Turośl (podlaskie) – 453 zł.

(SM)

## KRÓTKO

### Miasto wygrywa w sądzie

Sąd Rejonowy w Tarnowie uznał, że miasto jest prawowitym właścicielem kamienicy przy ul. Mickiewicza 9, w której do 2007 roku mieściła się szkoła muzyczna. Z wnioskiem o potwierdzenie, że miasto ma prawo do budynku dawnej szkoły muzycznej, wystąpił do sądu prezydent Roman Ciepela. Sąd podzielił jego racje, uznając, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie własność udziału w nieruchomości. Wcześniej mieszkająca w Izraelu następczyni prawna byłej właścicielki tego udziału uzyskała stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej, na mocy której w 1977 roku kamienica została przekazana Skarbowi Państwa. Teraz sąd oddalił jej roszczenia. Orzeczenie nie jest jeszcze prawomocne, stronom przysługującej apelacja.

### Setne urodziny

Do grona stulatków dołączył Bronisław Ludwik Peschak. Urodził się 17 listopada 1917 roku we Lwowie, w Tarnowie mieszka od 73 lat. Przybył tu jako repatriant. Pomagał ojcu w prowadzeniu zakładu elektromechanicznego, pracował w Przedsiębiorstwie Transportu Leśnego w Rzeszowie, przez 42 lata prowadził sklep z częściami motoryzacyjnymi przy Bramie Pilźnieńskiej, przeniesiony później na ulicę Bernardyńską. Pracę godził z kontynuowaniem rozpoczętych przed wojną studiów, które ukończył w trybie wieczorowym na Politechnice Krakowskiej. Stulatak cieszy się dobrym zdrowiem, ma niewielkie kłopoty ze wzrokiem. Wychował czworo dzieci, doczekał się dziewięciorga wnuków i 15 prawnuków.

### Magiczny Tarnów

Tarnów znalazł się w cyklu „Bajeczna Polska” publikowanym na stronie internetowej radia RMF FM. W materiale znalazły się ciekawostki dotyczące naszego miasta, m.in.: tajemnicza liczba 72, informacja o najcieplejszym miejscu w Polsce, a także wynalazki tarnowskiego Edisona, Jana Szczepanika. Autor tekstu podkreśla m.in., że „Małopolski Tarnów to miejsce magiczne. Miasto jest nazywane polskim biegunem ciepła nie tylko ze względu na swoje położenie i wyjątkowo sprzyjające warunki atmosferyczne, ale i przez wzgląd na wyjątkowych ludzi, jakich można tu spotkać. To niezwykle urokliwe miejsce zapada w pamięć na bardzo długo”.

(WW)



## Nagroda za wrażliwość

**Podczas gali z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości wręczono nagrody w trzech kategoriach. Tarnów okazał się najbardziej wrażliwym miastem w Małopolsce. Do tej pory na działania z zakresu polityki społecznej z funduszy unijnych nasze miasto pozyskało ponad 30 milionów złotych.**

Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości jest instytucją województwa małopolskiego, które między innymi ocenia i weryfikuje wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych i przekazuje dotacje. Podczas gali z okazji jubileuszu tej instytucji wręczono nagrody w trzech kategoriach.

Za gminę wrażliwą społecznie uznano Tarnów, który – jak podkreślają organizatorzy – dbając o swój rozwój gospodarczy, nie zapomina też o wsparciu najbardziej potrzebujących mieszkańców. Podkreślono także, że Tarnów jako jedyna gmina w całym województwie zdecydował się na utworzenie centrum wsparcia opiekunów osób niesamodzielnych, które swoim zasięgiem obejmuje cały subregion tarnowski. Subregionalne Centrum Wsparcia Opiekunów Osób Niesamodziel-



nych znajdować się będzie w budynku po byłym internacie w Parku Sanguszków. Ośrodek zapewni profesjonalną opiekę zastępczą chorym, niepełnosprawnym i wymagającym pomocy osób trzecich mieszkańcom subregionu tarnowskiego w czasie, gdy opiekun nie będzie mógł się nimi zająć. Docenioną inwestycją jest także Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej Zakład Aktywności Zawodowej „Słoneczne Wzgórze”, które pomaga osobom niepełnosprawnym osiągnąć aktywność zawodową umożliwiającą poszukiwanie zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

Tarnów uzyskał między innymi dofinansowanie na realizację projektu „Od bierności do aktywności” w Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej ZAZ „Słoneczne Wzgórze”, którego wartość to ponad 6 milionów złotych. Weźmie w nim udział ponad 200 osób niepełnosprawnych biernych zawodowo z terenu Tarnowa i subregionu tarnowskiego. Komisja zwróciła uwagę także na rozwijające się w Tarnowie kształcenie zawodowe i współpracę z wykładowcami najlepszych małopolskich uczelni, poprzez organizowanie w szkołach zajęć pozalekcyjnych.

(AH)

## Po polsku w Tarnopolu

**Z Olhą Oliievską, nauczycielką języka polskiego z Tarnopola na Ukrainie, rozmawiała Daniela Motak**



których zabrakło miejsca w grupach.

### **Skąd takie zainteresowanie nauką języka polskiego w Tarnopolu?**

Tarnopol został założony przez hetmana Jana Tarnowskiego w 1540 roku, ale w czasach Związku Radzieckiego mówiono nam, że nazwa naszego miasta pochodzi od pola, a nie od nazwiska prawdziwego założyciela. Teraz mamy jednak w tarnopolskich szkołach oddzielny przedmiot, poświęcony historii Tarnopola i wszystkie dzieci dowiadują się nie tylko, że Tarnopol został założony przez Polaka, ale również, że do wybuchu II wojny światowej w mieście mieszkali Polacy i Żydzi. Dzieci interesują się naszą historią, a język polski jest jej częścią.

### **Ilu uczniów wybiera język polski?**

Naukę języka polskiego można zacząć w piątej klasie, w wieku 11 lat. W naszej szkole do wyboru jest polski i francuski.

Klasy liczą po 28 osób, nauka języka obcego odbywa się w grupach. Zdarza się, że język polski wybierają 22 osoby. Są szkoły, które uczą języka niemieckiego i tam proporcje są podobne. W mojej szkole jest tysiąc uczniów, 205 uczy się języka polskiego.

### **Tylko z powodu zainteresowania historią?**

Sądzę, że teraz młodzi ludzie mają prawo do dokonywania wyborów w swoim życiu. Jeżeli łączą swoją przyszłość z innymi państwami, to Polska jest dla nich jedną z możliwości. A żeby tutaj przybyć, trzeba znać język polski i swobodnie się nim posługiwać. Większość chętnych do nauki polskiego nie ma polskich korzeni. Ja też nie.

### **Pani uczniowie planują przyszłość w Polsce?**

Możliwe. Ale najważniejsze jest to, że mogą mieć wybór. Starsze pokolenie go nie miało. Ważne jest też to, że jesteśmy sąsiadami.

### **Jak często odbywają się lekcje?**

Dwa razy w tygodniu po godzinie. Raz w tygodniu są zajęcia dla tych, dla

### **Dorośli też są zainteresowani?**

Tak. Dzieci nagrywają telefonami wiersze i piosenki, których uczymy się na lekcjach i potem uczą rodziców. Dorośli tarnopolanie coraz częściej, zwłaszcza po wizytach delegacji z Polski, pytają, czy mogłabym uczyć ich polskiego.

### **Coś panią zaskoczyło w polskich metodach nauczania?**

To, że nauka języka polskiego łączy naukę języka, czyli gramatyki i ortografii z nauką historii i historii literatury. U nas tych przedmiotów uczy się oddzielnie.

### **Jakie wrażenie zrobił na pani Tarnów?**

Bardzo ważne było dla mnie to, że w dzień Wszystkich Świętych, kiedy wszyscy w Polsce idą na mogiły swoich bliskich, odwiedziłam w katedrze mogiłę Jana Tarnowskiego, założyciela naszego miasta. Uczestniczyłam też w uroczystościach niepodległościowych, byłam na koncercie japońskiego pianisty. Zrobiłam dużo zdjęć, chcę je pokazać uczniom i nauczycielce historii.

**W Tarnopolu zapotrzebowanie na naukę języka polskiego jest na drugim miejscu po języku angielskim.**



# POMAGANIE TO WYZWANIE

Tegoroczne święto pracowników socjalnych zgromadziło kilkaset osób. Podczas spotkania w auli tarnowskiej delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego odznaczeniami nadawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uhonorowano dziewięć osób. Pozostali odebrali honorowe wyróżnienia od prezydenta Tarnowa Romana Ciepeli.

Obchodzony od 1990 roku Dzień Pracownika Socjalnego jest okazją do złożenia podziękowań osobom pracującym na rzecz innych. - *Trudno jest sobie wyobrazić polską rzeczywistość bez państwa udziału. Z serca dziękuję za pracę, którą na co dzień wykonujecie, za empatię, wrażliwość i ogromne serce, które macie dla drugiego człowieka* – mówił Stanisław Szwed, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który wziął udział w uroczystości. Piotr Cwik, wojewoda małopolski, podziękował wszystkim obecnym pracownikom za to, co na co dzień ro-

## MOIM ZDANIEM



**Renata Michalik**  
dyrektor Domu Pomocy Społecznej  
Św. Brata Alberta w Tarnobrzegu

*Dzień Pracownika Socjalnego to święto służące uhonorowaniu i podziękowaniu tym, którzy swoją drogę życiową, zawodową dedykowali służbie drugiemu człowiekowi. To szczególnie rodzaj działalności wymagający szerokiej wiedzy, umiejętności, ale także odpowiedzialności, wrażliwości i zrozumienia dla ludzkich słabości. To towarzyszenie najślabszym bywa jednak bardzo trudne, niesie za sobą często ogromne emocje, a nawet zagrożenia. Ale ma wartość szczególną bo daje satysfakcję, poczucie spełnienia. Nie ma większej radości i zadowolenia z faktu, że dzięki naszej codziennej pracy bez flety, kamer, spotykając się z drugim człowiekiem poprawiamy świat.*



Fot. Paweł Topolski

Grupa osób odznaczonych przez Prezydenta RP

bią dla drugiego człowieka, za ich serce, cierpliwość i niesienie pomocy tym, którzy jej potrzebują.

O specyfice zawodu pracowników socjalnych i wyzwaniach, jakie na nich czekają mówił prezydent Roman Ciepeli. - *Państwa praca jest niezwykle wyzwaniami. Musicie być psychologami, czasem pielęgniarkami, czasem doradcami, a czasem po prostu przyjaciółmi. Za tą pełną zrozumienia postawą bardzo dziękuję i mam nadzieję, że to święto będzie dla państwa autentycznym podziękowaniem od nas wszystkich* – podkreślał. - *Pracownicy socjalni, niezależnie od tego, gdzie pracują, na co dzień spotykają się z problemami ludzi, którzy nie mogą poradzić sobie sami. Dobroć i olbrzymie serce, którym darzycie państwo wszystkich, którzy proszą o pomoc to postawa godna podziwu i naśladowania* – zaznaczał z kolei Kazimierz Koproński, przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnobrzegu. Podziękowania wszystkim zgromadzonym złożyli także parlamentarzyści: Urszula Augustyn, Włodzimierz Bernacki i Wiesław Krajewski.

Dyrektorzy wszystkich jednostek działających w obszarze polityki społecznej otrzymali pamiątkowe obrazy wykonane przez pracowników Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej Zakład Aktywności Zawodowej „Słoneczne Wzgórze”. W tarnowskich jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej zatrudnionych jest 620 pracowników, w tym 75 pracowników socjalnych. W organizacjach pozarządowych wspierających w działaniach gminę zatrudnionych jest

## Nagrodzeni pracownicy

**Brązowy Krzyż Zasługi - Klaudia Padoł, pracownik Warsztatów Terapii Zajęciowej im. Jana Pawła II w Tarnobrzegu**

**Medal Złoty za Długoletnią Służbę:**

**Dom Pomocy Społecznej w Tarnobrzegu przy ul. Czarna Droga**

1. Ewa Archacka
2. Wiesława Stojak

**Dom Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta w Tarnobrzegu**

1. Magdalena Dobrowolska
2. Krystyna Dubiel
3. Zofia Kępowicz
4. Beata Stelmach

**Medal Srebrny za Długoletnią Służbę:**

**Dom Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta w Tarnobrzegu**

1. Renata Michalik
2. Anna Armatys

ponad 300 osób, w tym 8 pracowników socjalnych. W tegorocznym święcie uczestniczą wszystkie organizacje pozarządowe oraz instytucje działające na rzecz pożytku publicznego, które realizują zadania z zakresu szeroko rozumianej polityki społecznej.

(AH)



Fot. Paweł Topolski

# ZŁOCI MAŁŻONKOWIE

**Ponad dwadzieścia par małżeńskich świętowało 24 listopada złoty jubileusz zawarcia związku małżeńskiego. Prezydent Roman Ciepiela wręczył jubilatam w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pamiątkowe medale.**

W gronie rodziny i najbliższych przyjaciół swoje złote годы świętowały 24 pary. Prezydent Tarnowa wręczył medale parom, które mogą pochwalić się 50-letnim lub dłuższym stażem małżeńskim. W wyróżnionym gronie znaleźli się diamentowi, szmaragdowi i złoci jubilaci. – *Związaliście swoje losy ze sobą nawzajem, ale związaliście je także z naszym miastem. To państwo przyczyniliście się do rozwoju naszej miejscowości, spędzając tutaj swoje najlepsze lata* – mówił Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa, podkreślając, że za dziewięć lat wraz z żoną dołączą do szczęśliwego grona złotych jubilatów.

Jubilaci zapytani o receptę na udany związek twierdzą, że nie ma uniwersalnej zasady, która pomaga przetrzymać wszystkie kryzysy. Zgodnie jednak mówili o kompromisach i wzajemnym szacunku. – *Najlepsza recepta to uczciwość i rzetelność, trzeba uznać i docenić w trudach drugą stronę. Z żoną traktujemy się lojalnie, jesteśmy wobec siebie uczciwi. Życie trzeba traktować normalnie bez ządęcia, pozostać sobą i nie grać nikogo* – podkreśla Stefan Bielawski. Państwo Bielawscy mają pięć córek i jednego syna, doczekali się także czternaściorga wnuków. – *Wszystkie nasze dzieci są samodzielne, mieszkają w Polsce, są szczęśliwi*

## ODZNACZENI JUBILACI

Maria i Tadeusz Golanowscy	50 lat
Inga i Wojciech Kłosowiczowie	50 lat
Eleonora i Józef Markowie	62 lata
Maria i Edward Misiowie	50 lat
Łucja i Marian Papiernikowie	50 lat
Janina i Stefan Bielawscy	50 lat
Anna i Jacek Gałkowie	52 lata
Zofia i Wiesław Iwańcowie	50 lat
Krystyna i Stanisław Kawowie	50 lat
Janina i Władysław Kołaczykowie	55 lat
Kazimiera i Alfred Pankowie	55 lat
Ryszarda i Sylwester Porębowie	50 lat
Krystyna i Aleksander Rymanowscy	50 lat
Ludmiła i Mieczysław Skalni	50 lat
Krystyna i Eugeniusz Ważni	50 lat
Halina i Tadeusz Gębscy	50 lat
Jadwiga i Jacek Janiccy	50 lat
Zofia i Jan Kawulowie	50 lat
Teresa i Józef Kosteccy	50 lat
Kazimiera i Stanisław Przybyłowice	50 lat
Teresa i Jan Śledziowie	50 lat
Helena i Henryk Tyrkowie	55 lat
Jadwiga i Zygmunt Wzorkowie	50 lat
Józefa i Aleksander Wójtowiczowie	60 lat

*i podobnie jak my nie narzekają. Dom rodzinny to także recepta na szczęście, nawet jeżeli czasem bywa ciasno, rodzina jest najważniejsza* – dodaje pan Stefan.

Państwo Śledziowie są małżeństwem od 50 lat, a poznali się na weselu. – *Kompromis i unikanie konfliktów to recepta, którą stosujemy od lat i ona się sprawdza* – mówiła Teresa Bazuła-Śledź, która jest lekarzem i - jak podkreśla jej mąż - uratowała mu życie – *I to dosłownie, gdyby nie żona pewnie nie byłoby mnie tu dzisiaj. Dlatego dbanie o zdrowie współmałżonka to także kluczowa rzecz w każdym małżeństwie* – podkreśla Jan Śledź. – *Uzupełniamy się nawzajem i to daje nam szczęście* – dodaje pani Teresa.

Oprócz pamiątkowych medali jubilatam wręczono także kwiaty, a uczniowie szkoły muzycznej przygotowali mini recital. Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć tradycyjnej lampki szampana, a także Marszu Mendelсона. Przypomnijmy, że aby ubiegać się o medal Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi dla życia rodzinnego i społecznego należy mieć minimum pięćdziesięcioletni staż małżeński. Wniosek o przyznanie odznaczenia należy złożyć w Urzędzie Stanu Cywilnego.

(AH)



## Byliśmy na targach w Barcelonie

Dziesięciu przedsiębiorców z Małopolski wzięło udział w prestiżowych targach SMART CITY EXPO World Congress w Barcelonie. Targi gromadzą przedstawicieli firm i reprezentantów samorządów z całego świata, poszukujących nowych rozwiązań dla inteligentnych miast. - To okazja do nawiązania stosunków gospodarczych i zaprezentowania oferty. Warto zobaczyć, jak otwarte umysły mają inni ludzie, jak ciekawe rozwiązania tworzą, poznać know-how i uczyć się od innych - podkreśla Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa do spraw rozwoju gospodarczego.

Do Barcelony pojechali właściciele małych i średnich firm - pięciu z Tarnowa i pięciu z Krakowa, świadczących usługi w zakresie smart city, czyli inteligentnych miast, takie jak e-usługi czy usprawnianie zarządzania miastem. Były wśród nich start - upy, poszukujące inwestorów oraz partnerów do współpracy i firmy zaawansowane już w działalności na rynku. Wyjazd był dla nich okazją do promowania swojej działalności i oferty oraz do znalezienia gotowych rozwiązań technologicznych, które mogłyby zastosować, żeby podnieść jakość swych produktów i umieścić je w segmencie smart. - *W ciągu trzech dni targów przedsiębiorcy odbyli 63 spotkania z potencjalnymi partnerami, a jeden ze start - upów podpisał umowę o współpracy z hiszpańską firmą sektora IT, która zajmuje się przetwarzaniem danych. Współpracę rozpoczną na początku przyszłego roku - mówi Łukasz Blacha, kierownik projektu „Business Boost for Małopolska”.*

Koszty związane z wyjazdem pokrył Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta Tarnowa, w ramach projektu „Business Boost for Małopolska”, sfinansowanego z funduszy unijnych, pozyskanych przez Tarnów. Dzięki temu przedsiębiorcy mogli pojechać do Barcelony za darmo. To istotne, bo często opłaty za sam udział w targach są zbyt wysokie dla firm, zwłaszcza początkujących na rynku i tych z sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Swój pawilon na targach miał też Tarnów, w sąsiedztwie stoisk Moskwy, No-

wego Jorku i Tokio. Na barcelońskich targach prezentowały się też między innymi Dubaj, Bruksela, Bawaria, Londyn, Tel-Awiv, Grenoble i Tokio. Polskę, poza Tarnowem, reprezentowała Łódź.

(DM)

### MOIM ZDANIEM



**Waldemar Franczak, firma Spectator, która w przyszłym roku zacznie współpracę z hiszpańską firmą sektora IT, zajmującą się przetwarzaniem danych.**

*Rozwijamy systemy obserwacji ziemi za pomocą satelitów, a naszą misją jest uproszczenie robienia zdjęcia z orbity do poziomu korzystania ze zwykłej kamery cyfrowej. Uniwersalność naszej aplikacji monitoringu satelitarnego pozwala na wydobycie unikalnych informacji dla miast, takich jak detekcja zmian czy analiza ruchu. Wyjazd na targi Smart Cities Expo Barcelona w ramach Business Boost for Małopolska był dla nas wyjątkową okazją do nawiązania współpracy z takimi instytucjami jak m.in. Katalońskie Centrum Technologii Komunikacyjnych w Barcelonie.*

## Będą miejsca pracy w „Papitarze”

**Firma „Papitar” planuje w przyszłym roku rozbudowę mieszczącą się przy ul. Do Huty zakładu produkcyjnego wyrobów garmazeryjnych. Prezes firmy, Zbigniew Papiernik chciałby ją zakończyć również w 2018 roku.**

W efekcie zatrudnienie zwiększy się minimum o 50 proc., co oznacza, że pracę znajdzie tam przynajmniej 25-30 osób. Nastąpi także spore zwiększenie produkcji i znaczne powiększenie asortymentu

produkowanych wyrobów. Po rozbudowie, powierzchnia zakładu przy ul. Do Huty zwiększy się dwukrotnie, z 500 metrów kwadratowych do 1000 metrów kwadratowych. (SM)

## Tarnowianie docenieni za przedsiębiorczość

Trzy tarnowskie firmy otrzymały Krakowskie Dukaty, czyli najważniejsze małopolskie nagrody gospodarcze, którymi honorowani są przedsiębiorcy i menadżerowie. Statuetki trafiły do rąk Zbigniewa Papiernika, właściciela Firmy Gastronomiczno – Handlowej „Papitar” i Henryka Łabędzia, prezesa Zarządu Zakładów Mechanicznych Tarnów. Leszek Roleski, właściciel Zakładów Przetwórstwa Mięsnego Rol-Pek, został wyróżniony honorowym Złotym Krakowskim Dukatem.

Fundatorem nagrody jest Izba Przemysłowa – Handlowa w Krakowie, a statuetki są przyznawane w uznaniu osiągniętych wyników ekonomicznych, inwencji i umiejętności dzielenia się sukcesami z otoczeniem, w którym nagrodzeni prowadzą swą działalność. Nagroda ma charakter promocyjny i przyznawana jest nie przedsiębiorstwu, lecz osobie, która je założyła lub nim zarządza.

Wyróżniony Krakowskim Dukatem Zbigniew Papiernik (więcej o jego firmie niżej) od 1993 roku zajmuje się produkcją wyrobów garmazeryjnych. Zatrudnia ponad 50 pracowników, którzy wykonywując tradycyjne, domowe receptury ręcznie przygotowują ponad 30 ton kroketów, pierogów i innych produktów garmazeryjnych. Firma wspiera między innymi Młodzieżową Szkołę Żużlową, działającą przy Unii Tarnów.

Krakowskiego Dukata w kategorii menadżer firmy otrzymał prezes Zarządu Zakładów Mechanicznych Tarnów, Henryk Łabędź, związany z firmą od 30 lat. ZMT obchodzi w tym roku jubileusz 100-lecia nieprzerwanej działalności, są też jednym z największych pracodawców w Tarnowie i w regionie. W ostatnim czasie zwiększyły zatrudnienie o blisko 300 osób i zawarły wieloletnią umowę z Ministerstwem Obrony na dostawę sprzętu wojskowego. Na eksport trafia 60 procent produkcji.

Właściciel i szef Zakładów Przetwórstwa Mięsnego Rol-Pek, Leszek Roleski, otrzymał nagrodę honorową Złoty Krakowski Dukat. Leszek Roleski prowadzi działalność gospodarczą od prawie 50 lat, a jego zakłady wspierają między innymi Ochotniczą Straż Pożarną i Caritas oraz tarnowskie szkoły i przedszkola, sponsorują Tarnowską Akademię Piłkarską. (DM)





# BUDŻET REKORDOWYCH INWESTYCJI

Z Romanem Ciepiałą, prezydentem Tarnowa, rozmawia Daniela Motak

**Niepisany zwyczaj w samorządach mówi, że budżet w ostatnim roku kadencji musi mieć specjalny kształt. Na 2018 rok mamy budżet wyborczy?**

Pewnie można by wskazać przykłady gmin, gdzie w ciągu całej kadencji niewiele się dzieje i dopiero w ostatnim roku na placach budowy zaczyna się coś dziać. To nie jest najlepszy wzór do naśladowania. Znacznie rozsądniejsze wyjście to realizacja przyjętej na początku kadencji długofalowej strategii, a to oznacza wykonywanie przyjętego planu każdego rok krok po kroku. Ostatni rok kadencji jest w tym kontekście tym finalnym krokiem, postawieniem kropki nad „i” w strategii rozwoju miasta.

**Ale wydatki na inwestycje przekraczające 233 miliony złotych, czyli najwyższe w historii samorządu Tarnowa zdają się potwierdzać**

**tezę o szczególnym traktowaniu roku wyborczego.**

Fakty mówią co innego. Biorąc pod uwagę rok, który jest przed nami, to **w ciągu całej kadencji wydatki na inwestycje przekroczyły 470 milionów złotych.** To oznacza, że w każdym roku skala inwestycji była ponadprzeciętnie wysoka. W poprzednich kadencjach te wydatki oscylowały między niespełna 40 a 80 milionami złotych. Tylko raz wydatki na inwestycje były wyraźnie wyższe i sięgnęły kwoty 135 milionów złotych. W przyszłym roku skala wydatków jest rekordowa dlatego, że po sfinalizowaniu prac projektowych wchodzimy w fazę realizacji inwestycji, która generuje najwyższe koszty.

**Duże wydatki robią wrażenie, ale także prowokują do pytań. Dlaczego w poprzednich kadencjach poziom inwestycji był wyraźnie**

**niższy i jak to się dzieje, że teraz stać nas na takie zaangażowanie inwestycyjne?**

Powszechnie wiadomo, że ten okres jest ostatnim tak korzystnym dla Polski pod względem wielkości wsparcia z budżetu Unii Europejskiej. Ogromna część tych pieniędzy trafia do samorządów, które dzięki temu mogą sobie pozwolić na znacznie więcej niż gdyby miały opierać się wyłącznie na dochodach własnych i wsparciu budżetu państwa. W moim najgłębszym przekonaniu miasto nie może sobie pozwolić na to, by nie wziąć udziału w podziale tych pieniędzy, bo jeśli my z nich nie skorzystamy, to zrobią to inni, a Tarnów jeszcze wiele lat musiałby czekać na rozwiązanie palących problemów inwestycyjnych.

Przykładowo, chyba nikt nie ma wątpliwości, że dzisiaj takie ulice jak Spokojna, Elektryczna, czy Lwowska (w szczególności na odcinku od ronda

do szpitala) wymagają pilnego remontu i takiej modernizacji, która poprawi komfort życia mieszkańców. Zdawać sobie jednak trzeba sprawę z tego, że to ogromne, wielomilionowe koszty, których budżet Tarnowa samodzielnie nie byłby w stanie ponieść. Dlatego skoro możemy sięgnąć po pomoc w postaci funduszy unijnych, to się na to decydujemy. Oczywiście, musimy dołożyć także nieco z własnego budżetu, ale **grzechem byłoby odrzucić wsparcie pokrywające nawet 85 procent kosztów.**

### Stać nas na to, by korzystać z unijnych programów bez ograniczeń?

Wybieramy te programy, z pomocą których możemy finansować najpilniejsze potrzeby. Miejskie autobusy codziennie przewożą dziesiątki tysięcy pasażerów, którym miasto powinno oferować usługi na możliwie wysokim poziomie. Skoro możemy sięgnąć po pieniądze, które pozwolą uruchomić system informacji pasażerskiej w postaci elektronicznych tablic informujących na bieżąco o rozkładzie jazdy, opóźnieniach, to uważamy, że warto z tego skorzystać. Ciężko powiedzieć „nie” dla możliwości uzyskania dofinansowania do budowy długo oczekiwanej sali koncertowej przy Zespole Szkół Muzycznych, czy dla modernizacji Parku Strzeleckiego, który czeka na to od lat. Udało się wreszcie pozyskać pieniądze na przygotowanie terenów inwestycyjnych w ramach Strefy Aktywności Gospodarczej „Piaskówka – Komunalna”. **To z punktu widzenia gospodarczego rozwoju miasta sprawa kluczowa.**

### Ale stan finansów miasta to rzecz nie mniej ważna. Zadłużenie miasta rośnie...

Byłbym pierwszym, który by protestował przeciwko powiększaniu zadłużenia, gdyby kredyty były przeznaczone na wydatki bieżące, czyli mówiąc kolokwialnie na ich przejedzenie. To byłoby działanie dla finansów miasta szkodliwe.

Tymczasem ani jedna złotówka z kredytu planowanego na rok przyszły nie będzie przeznaczona na konsumpcję. **To, co pożyczymy, w całości wydamy na inwestycje,** które są przecież zawsze kołem zamachowym gospodarki, także tej gospodarki w skali lokalnej. Innymi słowy, to będą kredyty dobrze wydane, z których korzystać będziemy wszyscy jako mieszkańcy, korzystając z obiektów

sportowych, sal koncertowych, dróg czy terenów rekreacyjnych.

### Niektórzy biją na alarm, że w kolejnych latach trzeba będzie przede wszystkim zadłużyć się, a nowe inwestycje będą zablokowane.

Nic podobnego. Kredyty są na takim poziomie, by miasto mogło normalnie funkcjonować.

### Co otwiera listę inwestycyjnych priorytetów?

Podczas ubiegłorocznych spotkań z mieszkańcami wszystkich osiedli w mieście najczęściej powtarzającym się postulatem były remonty dróg. Bez względu na rejon miasta mieszkańcy wskazywali właśnie ten problem jako najpilniejszy do rozwiązania. W tej sytuacji **wybór priorytetów wydawał się oczywisty: poprawa stanu dróg w mieście, zarówno tych głównych, jak i tych osiedlowych.** I nie są to tylko słowa, bo wydatki na remonty i modernizacje dróg stanowią około jedną trzecią wszystkich wydatków inwestycyjnych. Na ten cel przeznaczaliśmy blisko 80 milionów złotych. To więcej niż w ciągu wielu lat wydawano wcześniej na wszystkie miejskie inwestycje. W planach są remonty kilkudziesięciu dróg.

### W przyszłym roku mieszkańcy będą mogli korzystać z nowej hali „Jaskółka”. To w ostatnich latach chyba jedna z najczęściej komentowanych inwestycji. Nie kwestionuje się potrzeby hali, ale już koszty budowy budzą sporo emocji, bo w opinii części uczestników życia publicznego wydają się one wysokie.

Wystarczy sprawdzić koszty budowy hal sportowo-widowiskowych w kraju, by się przekonać, że wydatek w wysokości 60 milionów złotych to raczej poziom średni. W miastach takich jak na przykład Gdynia, hale o podobnej wielkości i to kilka lat wstecz budowano za ponad 100 milionów złotych. Dla mnie kluczowe dla decyzji o budowie hali jest to, czy ona jest potrzebna, czy też nie. Po spotkaniach ze środowiskami sportowymi i zapoznaniu się z argumentami działaczy, sportowców i kibiców nie mam wątpliwości, że miasto halę musi mieć i to taką, która odpowie na potrzeby różnych dyscyplin sportu i pozwoli wykorzystać ją także do organizacji im-

prez rozrywkowo-kulturalnych. Warto przypomnieć, że będzie przystosowana do rozgrywek piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, futsalu. Będzie można niemal dowolnie aranżować przestrzeń boiska tak, by na przykład odbywały się tam zawody w podnoszeniu ciężarów lub w szermierce, a pod dachem będzie nawet bieżnia treningowa dla lekkoatletów.

### Środowiska sportowe domagały się także modernizacji Stadionu Miejskiego. W projekcie budżetu zapisano jedynie symboliczną kwotę 100 tysięcy złotych...

To są pieniądze przeznaczone jedynie na prace projektowe, bo dzisiaj dysponujemy tylko koncepcją stadionu, która do ogłoszenia przetargu nie wystarcza. Zaraz po tym, jak spółka żużlowa dzierżawiąca stadion odda obiekt miastu, będzie można ogłosić przetarg i przyjąć harmonogram prac dogodny dla sportowców. Chodzi o to, by budowa trwała jak najkrócej, a sportowcy jak najszybciej mogli z niego korzystać. Zgodnie z wieloletnim planem inwestycyjnym na prace budowlane w roku 2019 przeznaczono 40 milionów złotych.

### Krytycy projektu uważają, że te priorytety powinny być ułożone inaczej. Pojawiają się głosy o konieczności kolejnego zjazdu z aulotostady, czy o kolejnych zjazdach z obwodnicy miasta.

Nie kwestionuję potrzeby realizacji tego typu przedsięwzięć, ale przecież nie da się wszystkiego zrealizować jednocześnie. Z jednej strony słyszę obawy opozycji o rzekomo zbyt dużą skalę wydatków inwestycyjnych, z drugiej zaś zgłaszane są postulaty ujęcia w projekcie kolejnych inwestycji. To nie jest konsekwentne. Łatwo sobie wyobrazić, że ktoś inny skonstruowałby projekt w oparciu o inne cele, ale ja **jestem zobowiązany wobec mieszkańców do wierności swojemu programowi wyborczemu.** Zresztą jestem przekonany, że gdybym poprosił o wskazanie w projekcie inwestycji niepotrzebnych miastu, to pewnie nawet oponenti mieliby z tym duży kłopot. Z czego zrezygnować, mając na tej liście takie inwestycje jak budowa sal gimnastycznych przy szkołach, Strefa Aktywności Gospodarczej, Centrum Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej dla osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych, zagospodarowanie Kantorii, czy remont placu Kazimierza?

# PROJEKT BUDŻETU TARNOWA NA 2018 ROK

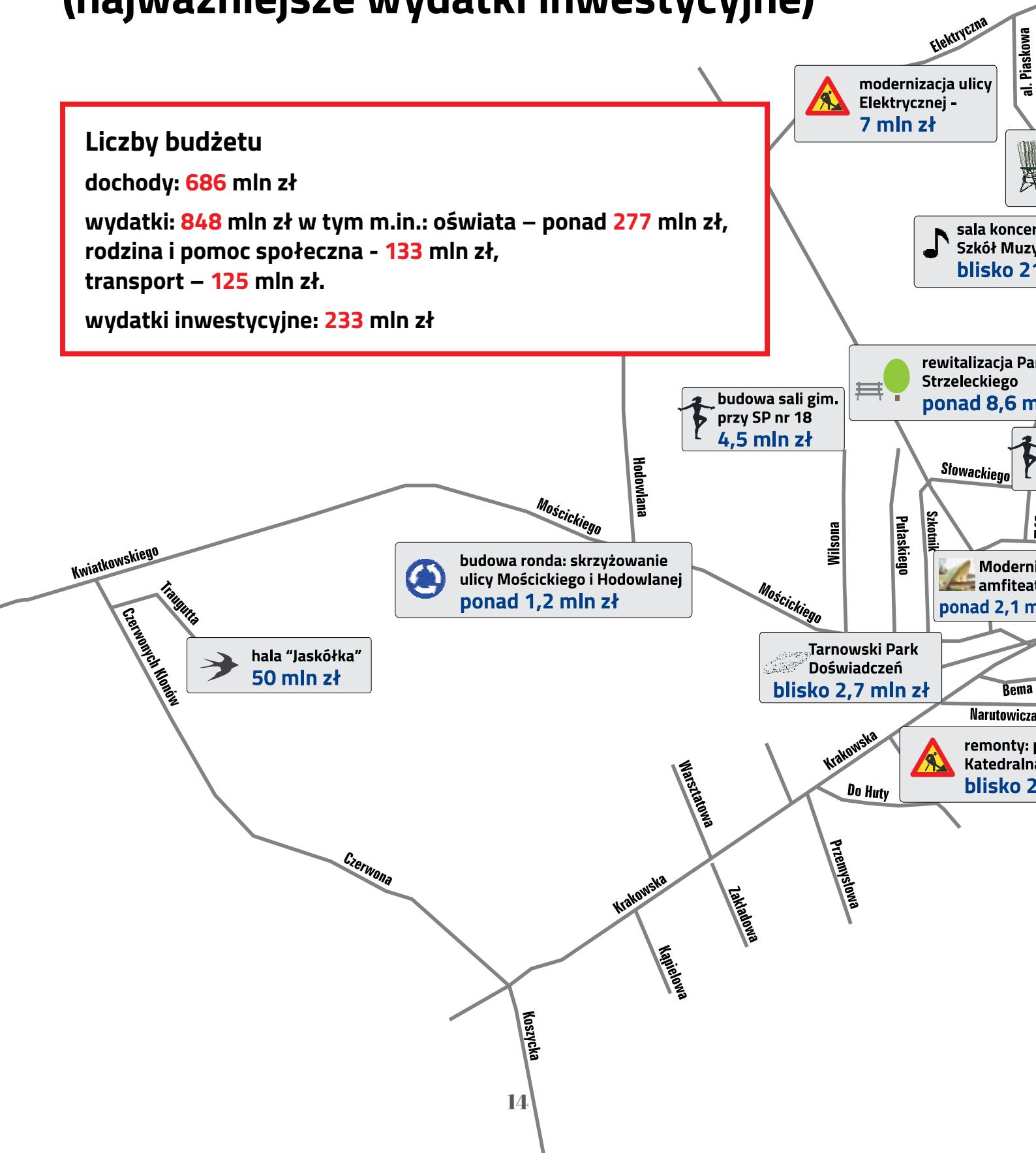
## (najważniejsze wydatki inwestycyjne)

### Liczby budżetu

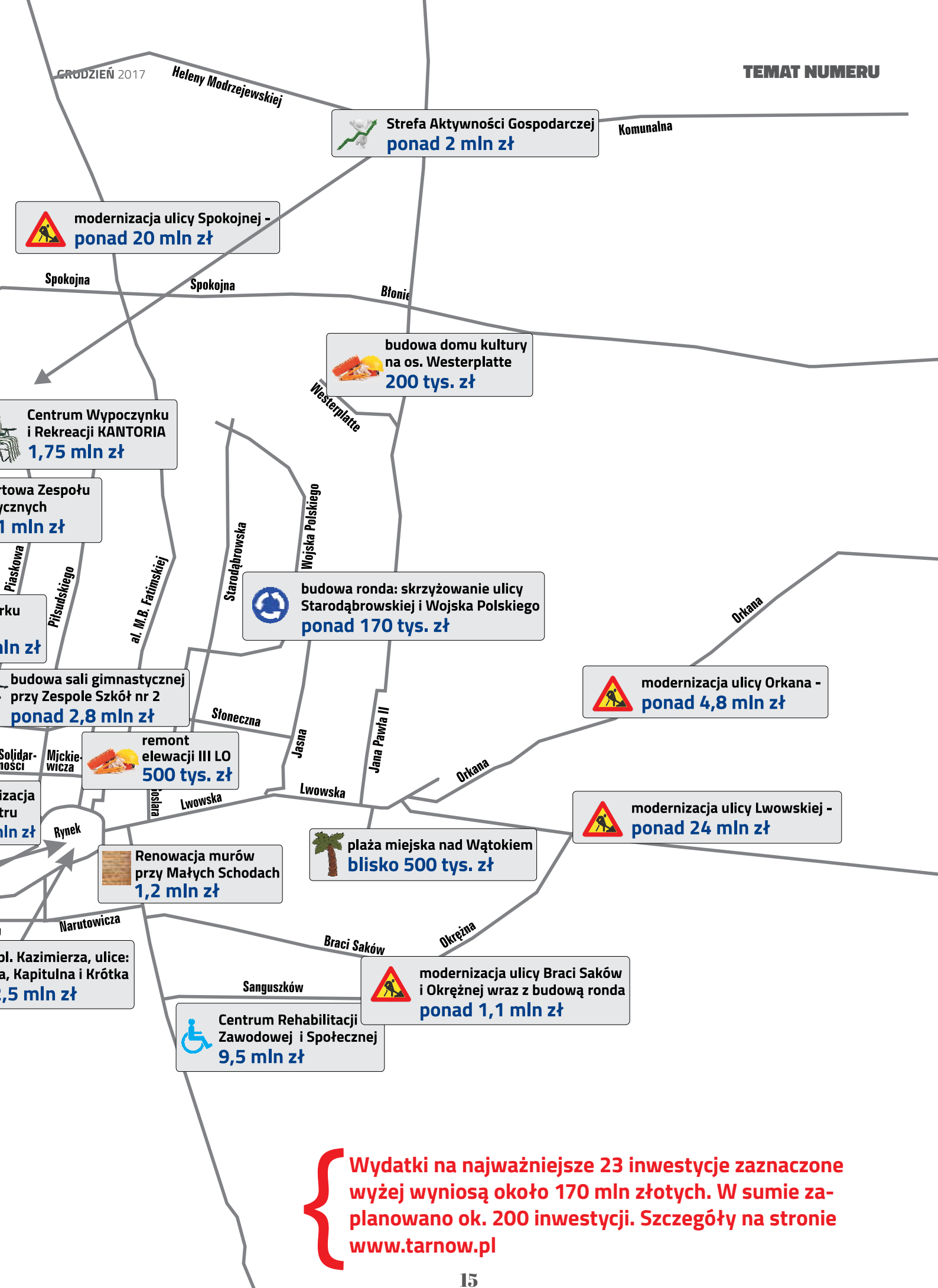
dochody: **686** mln zł

wydatki: **848** mln zł w tym m.in.: oświata – ponad **277** mln zł,  
rodzina i pomoc społeczna - **133** mln zł,  
transport – **125** mln zł.

wydatki inwestycyjne: **233** mln zł







Wydatki na najważniejsze 23 inwestycje zaznaczone wyżej wyniosą około 170 mln złotych. W sumie zaplanowano ok. 200 inwestycji. Szczegóły na stronie [www.tarnow.pl](http://www.tarnow.pl)

# Święto Niepodległości

99. rocznicę odzyskania niepodległości w Tarnowie obchodzono dłużej niż zwykle. Wszystko zaczęło się już 30 października, a finał nastąpił 11 listopada. Powód? Przyjęta przez Radę Miejską uchwała ustanawiająca 30 października oficjalnym świętem miasta. Datę wybrano nieprzypadkowo, bo właśnie tego dnia w 1918 roku miasto faktycznie uwolniło się spod rządów zaborcy.



Gala w teatrze zgromadziła liczną publiczność.



Obchody rozpoczęła uroczysta sesja Rady Miejskiej w Ratuszu, podczas której nadano honorowe obywatelstwo miasta pułkownikowi Jerzemu Pertkiewiczowi.



W roli gwiazdy wystąpił Takashi Yamamoto



W namiocie na rynku specjalny program zaprezentowali najmłodszy.



Pamiętano o bohaterach walk o niepodległość.



W katedrze odprawiono mszę św. w intencji ojczyzny.



Tradycyjnie przed teatrem śpiewano patriotyczne pieśni.



Ogromnym zainteresowaniem cieszył się konkurs plastyczny „Polska niepodległa”: zgłoszono ponad 270 prac.



# NOMEN OMEN ONLINE

6 Pomysł na szóstkę

**Uczniowie Gimnazjum Dwujęzycznego i II LO postanowili połączyć siły. Tak powstało czasopismo „Nomen Omen”. Nie jest to jednak typowa gazetka szkolna, gdyż młodzi redaktorzy nie piszą tylko o wydarzeniach z życia szkoły, lecz zamieszczają również własne opowiadania, recenzje filmów i wystaw artystycznych, pojawiają się także próby poetyckie.**

Redakcję tworzy 15 uczniów, a ich pracę koordynuje dwóch nauczycieli – Anna Lipińska i Jerzy Olszewski. Postawiono na wydanie internetowe, głównie ze względu na łatwiejszą dostępność pisma. – *Możemy zamieszczać linki, wstawiać muzykę i filmiki, dzięki czemu gazeta jest interaktywna. Dla młodzieży ma to duże znaczenie* – wyjaśnia Anna Lipińska. Wydanie znajduje się na specjalnej platformie, dzięki czemu można zobaczyć, jakie było zainteresowanie czytelników danym numerem. Średnio jest to tysiąc, niekiedy dwa tysiące osób. Co najbardziej cieszy młodych dziennikarzy? – *Możemy napisać o tym, co myślimy na dany temat, jakie mamy odczucia. Fajnie, że mogą to przeczy-*



*tać inni, nie tylko nasi rówieśnicy – zauważają Matylda Smoleń i Łucja Matug. – Mamy dowolność w doborze tematu. Czasem nauczyciele podsuwają nam swoje propozycje, na przykład informując o jakimś wydarzeniu – dodaje Aleksandra Drwal. – Nie spotkaliśmy się z negatywnymi komentarzami, odbiór jest bardzo pozytywny* – cieszy się Aleksandra Jękosz.

Uczniowie podkreślają także, że pisząc, rozwijają nie tylko swoje umiejętności. – *Mamy okazję lepiej się poznać ze sobą. Pomagamy sobie wzajemnie. Jeśli widzimy, że czyjś tekst jest gorszy, staramy się go skorygować. W redakcji jest mieszanka różnych stylów, pochodzimy z klas o różnych profilach. Nawet jeśli jest się na „mat-fizie”, można spróbować swoich sił* – zaznacza.

(WW)

## Nauczyć krytycznego myślenia

**Od 14 lat pracuje w zawodzie, mimo że początkowo miała pracować jako nauczyciel tylko przez rok. Wyszło inaczej i ani przez chwilę nie żałowała podjętej decyzji. Magdalena Kras – bo o niej mowa – uczy biologii w IV Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie. Nie tylko potrafi zainteresować licealistów swoim przedmiotem, lecz wie, jak zjednać sobie uczniów.**



– *Mamy bardzo fajną młodzież w szkole. To osoby, którym chce się uczyć, bo wiedzą, że przyda im się to w przyszłości. Widać po nich, że nie uczą się czegoś na siłę, chcą pracować* – podkreśla. – *Biologia to nauka doświadczalna, dlatego ważny jest element zaciekawienia. W realiach polskiej szkoły nie jest to jednak łatwe, dlatego zadaniem każdego nauczyciela jest bycie kreatywnym* – zauważa. Jak widzi polską szkołę? Ma nadzieję, że w przyszłości będzie kładziony większy nacisk na samodzielne, krytyczne myślenie uczniów, a nie uczenie ich wpisywania rozwiązań według przyjętego klucza odpowiedzi. Trzykrotnie otrzymała nagrody dyrektora szkoły, uczniowie wybierali ją najlepszym nauczycielem roku. Pracowała jako egzaminator maturalny w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. W listopadzie zajęła pierwsze miejsce w plebiscycie jednej z gazet na najlepszego pedagoga w regionie.

(WW)

## Fantastyka czy matematyka?

**Dawid Dębowski uczęszcza do trzeciej klasy II Liceum Ogólnokształcącego. Za kilka miesięcy stanie przed wyborem kierunku studiów. Najchętniej widziałby się na Akademii Górniczo-Hutniczej. Mimo że interesują go kierunki typowo ścisłe, odnosi sukcesy w pisaniu... opowiadań.**



Nastolatek startuje w konkursach z matematyki i informatyki. – *Przygoda z konkursami zaczęła się w gimnazjum* – wspomina Dawid. Został finalistą w kuratorskim konkursie z matematyki. Obecnie walczy o Diamentowy Indeks AGH w konkursie organizowanym przez krakowską uczelnię. W liceum zaczął brać udział w konkursach na najlepsze opowiadania. Większość z nich dotyczy fantastyki. – *Nie są to jednak opowieści w stylu Tolkiena, nazwałbym je fantastyką realną, gdyż akcja dzieje się w naszym świecie, gdzie przemycam elementy fantastyczne* – wyjaśnia. W ogólnopolskiej Olimpiadzie z Przedsiębiorczości, w konkursie na najlepsze opowiadanie zajęł drugie miejsce w kraju.

Inspirują go amerykańscy pisarze – Brandon Mull i Rick Riordan. Po lekcjach, mimo napiętego grafiku maturzysty, stara się znaleźć czas na grę na pianinie i gitarze. Z koleżanką założył zespół, angażuje się także w prace stowarzyszenia Siemacha.

(WW)



## REKOMENDACJE



**Aleksandra Topor**  
kierownik artystyczny chóru

**Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes” nagrał dziesiątą płytę, zatytułowaną CHRISTMAS TIME. Repertuar zawarty w albumie będzie można usłyszeć podczas koncertów, które odbędą się 8 grudnia w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, 16 grudnia w Sali Koncertowej NOSPR w Katowicach oraz 30 grudnia w Bazylice Katedralnej w Tarnowie.**

Inspiracją do powstania płyty były koncerty noworoczne, które tarnowski zespół wykonywał z udziałem znamienitych gości, w tym z sekstem wokalnym „The King’s Singers”, kwintetem dętym „Canadian Brass”, Orkiestrą Polskiego Radia „Amadeus” czy „Orkiestrą Solistów Wiedeńskich”. Repertuar tych koncertów zawsze nawiązywał do okresu Bożego Narodzenia.

W albumie „Christmas Time” znalazły się utwory w całości opracowane dla chóru „Puellae Orantes” przez warszawskiego kompozytora Łukasza Farcinkiewicza.

Podczas koncertów promocyjnych będzie można usłyszeć wszystkie utwory z nowego albumu. Siedemnaście kompozycji prezentuje bogactwo i różnorodność twórczości związanej z tematyką Bożego Narodzenia. Obok tradycyjnych polskich kołęd zostaną zaprezentowane najbardziej popularne na świecie piosenki świąteczne jak „White Christmas” czy „Christmas time”, w wyjątkowych, klimatycznych aranżacjach na chór żeński, kwartet smyczkowy i kwintet dęty. Wraz z chórem „Puellae Orantes” wystąpi kwartet smyczkowy „Apotheosis” oraz „Krakowski Kwintet Błaszany”. Szczegóły na [www.PuellaeOrantes.pl](http://www.PuellaeOrantes.pl)



**Krzysztof Chuderski**  
właściciel restauracji „Stara Łaźnia”

**Pierwszy Galicyjski Wieczór Chanukowy zaplanowany jest na 14 grudnia czyli drugi dzień święta chanuki. W imieniu organizatorów - restauracji Stara Łaźnia oraz Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie - serdecznie zapraszam do spędzenia z nami tego niezwykłego święta. Podczas wieczoru dzięki rytuałowi zapalania świec przez grupę ortodoksyjnych Żydów mieszkających w Tarnowie, a także dzięki tradycyjnym śpiewom, grom i zabawom oraz kuchni żydowskiej będą Państwo mogli poczuć klimat, w jakim to święto obchodzone jest w domach w Izraelu.**

Organizacja święta ma dwa ważne cele. Po pierwsze chcemy poprzez pokazanie tradycji i historii świąt żydowskich przypomnieć, że w naszym mieście przed wojną około 40% ludności stanowili Żydzi i w sposób nierozdzielny łączy się to z historią Tarnowa. Drugi powód jest bardziej materialny, cały dochód z przyjęcia zostanie przeznaczony na renowację cmentarza żydowskiego w Tarnowie.

Podczas wieczoru zadbamy o niepowtarzalne doznania smakowe. Dania chanukowe są naprawdę wyjątkowe. Nasi goście będą mogli między innymi spróbować takich dań jak latkes z musem jabłkowym czy żydowskie pączki. Na stołach nie zabraknie również chałek oraz żydowskiego kawioru.

Przyjęciu towarzyszyć będą różnego rodzaju licytacje od izraelskich daktyli począwszy na obrazach przekazanych przez tarnowskich artystów skończywszy.

Bilety w cenie 200 zł są dostępne w restauracji „Stara Łaźnia”.

## W kilku słowach...

### Podwójna nagroda dla tarnowskiego fotografa

Zdjęcia tarnowskiego fotografa i fotoreportera, Przemysława Sroki otrzymały dwie pierwsze nagrody w 8. edycji konkursu fotograficznego „Etnoklimaty”. Zdjęcie „Krowa”, wykonane w podtarnowskiej wsi, zdobyło nagrodę główną ufundowaną przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego. Druga nagroda przyzna przez patrona medialnego konkursu „Nowości” Dziennik Toruński, również trafiła do Przemysława Sroki. Nagrodzono zdjęcie wykonane na Ukrainie - „Na powitanie”. Celem „Etnoklimatów” jest fotograficzna rejestracja tematów związanych z kulturami tradycyjnymi i ludowymi, wielokulturowością czy współczesnymi przejawami tradycji

– w tej dziedzinie nasz kraj okazał się bezkonkurencyjny.

### Hojni tarnowianie

Blisko dwadzieścia dwa tysiące złotych zebrano podczas tradycyjnej kwesty, odbywającej się już po raz dwudziesty czwarty, na Starym Cmentarzu w Tarnowie. Znani i lubiani tarnowianie, zbierali datki na odnowę zabytkowych grobowców na jednej z najstarszych nekropoli w Polsce. Większość tej kwoty, bo ponad dziewięćnaście tysięcy złotych, zebrano w Dzień Wszystkich Świętych, 1 listopada. Za pieniądze pochodzące z datków złożonych przez odwiedzających wyremontowane zostaną zabytkowe grobowce znajdujące się na tarnowskim Starym Cmentarzu.



### Alicja Rega ósma na Eurowizji Junior

Czternastoletnia Alicja Rega, uczennica tarnowskiej szkoły, zajęła ósme miejsce w finale konkursu Eurowizja Junior 2017. Odbywający się w Gruzji konkurs ukończyła zdobywając 138 punktów. Jest to najlepszy wynik w historii startów Polski w tym konkursie. Reprezentantka kraju zaśpiewała utwór „Mój dom” autorstwa Marka Kościkiewicza. O to, aby reprezentować Polskę podczas Eurowizji, starało się dziesięcioro młodych muzyków. O tym, kto pojedzie do Tbilisi, zdecydowali widzowie i jurorzy.

(AH)

PERŁY TARNOWA

## Kościółek na Burku

**Kościół Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej pod wezwaniem Matki Bożej Szkaplerznej przez mieszkańców znany jest bardziej jako kościółek „na Burku”. To jeden z najstarszych drewnianych kościołów w Małopolsce, wzniesiony w 1458 roku na miejscu starszej świątyni.**

Przyjmuje się, że wybudowało go sześciu rolników z Przedmieścia Większego, nie ma jednak na to potwierdzenia w istniejących dokumentach. Był konsekrowany kilka lat później, jako kościół wchodzący w skład tarnowskiej parafii kolegiackiej (obecnie katedralnej). Usytuowany nad potokiem Wątok u zbiegu ulic Narutowicza i Najświętszej Panny Marii. Ze względu na swoje walory architektoniczne kościół jest jednym z obiektów Szlaku Architektury Drewnianej pokazującej najciekawsze i najbardziej malownicze obiekty drewniane w Małopolsce.

Kościółek cieszy się szczególnym przywiązaniem wiernych ze względu na cudowny obraz Matki Bożej Szkaplerznej słynący z łask. Pochodzący z XVI wieku obraz znajduje się na środku rokokowego ołtarza głównego z II połowy XVIII wieku. Na północnej ścianie prezbiterium dostrzec można resztki późnorennesansowej polichromii ornamentalnej z XVI–XVII w. Na ścianie bocznej wisi barokowy krzyż z XVIII wieku. Obok ołtarza głównego znajdują się dwa drewniane relikwiarze skrzynkowe z II połowy XVIII wieku i krzyż procesyjny z XIX wieku. Dwa boczne ołtarze są kopiami XVI-wiecznych gotyckich tryptyków z Kamionki Małej i Brzeziny, znajdujących się obecnie w Muzeum Diecezjalnym.

W 1980 roku przy kościele Najświętszej Marii Panny erygowano parafię pw. Matki Bożej Szkaplerznej.

(AH)



## Zespół Legato szuka muzyków

**Zespół Legato, działający przy Polskim Związku Niewidomych w Tarnowie, świętuje 40-te urodziny i szuka muzyków oraz wokalistów. - Serdecznie zapra-**

**szamy wszystkich, którzy chcą się do nas przyłączyć – mówi Małgorzata Boruch, która od ćwierć wieku jest kierownikiem artystycznym Legato.**

Zespół liczy piętnaście osób, wokalistów i muzyków. W repertuarze ma głównie piosenki znane i lubiane, w tym lwowskie i kresowe. - *Nasza publiczność lubi dawne przeboje i głównie ich chce słuchać* – mówi Małgorzata Boruch. Legato ma zarówno publiczność w wieku senioralnym, jak i młodszą.

Legato działa przy Polskim Związku Niewidomych w Tarnowie. Kilkoro jego członków to osoby słabo widzące, tracące wzrok, dotknięte jaskrą. W skład zespołu wchodzi też osoby zdrowe, które pomagają chorym kolegom i koleżankom, są ich przewodnikami i opiekunami. - *Myślę, że gdy razem śpiewamy, wszystkie problemy zostają za drzwiami. Cieszymy się sobą i fajną atmosferą* - podkreśla Małgorzata Boruch, która w zespole gra na fortepianie.

Do Legato należy między innymi Zofia Kołodziej, mama znanego żuźłowca, Janusza Kołodzieja, a jej brat, Adam Kurtyka przez wiele lat grał w zespole na skrzypcach. Emerytowany nauczyciel szkoły muzycznej w Tarnowie, Antoni Guśtak, jest w Legato akordeonistą.

Zespół szuka muzyków oraz wokalistów i zaprasza chętnych do zgłaszania się. Najlepiej zrobić to osobiście przy Piłsudskiego 24.

(AH)



# Wychwycić autyzm

Z lek. med. Wojciechem Maciołkiem, specjalistą psychiatrii dzieci i młodzieży z Zespołu Przychodni Specjalistycznych, rozmawia Weronika Witos

## W jakim wieku trafiają mali pacjenci do poradni zdrowia psychicznego dzieci?

Właściwie od urodzenia, ale w sumie zaburzenia psychiczne, które niepokoją rodziców, pojawiają się od drugiego, trzeciego roku życia. Mowa o objawach takich jak dziwaczne zachowania, których podłożem jest autyzm.

## Wcześniej nie było o tej chorobie tak głośno?

Niegdyś tak wielu przypadków nie obserwowaliśmy. Dawniej autyzm bardzo wąsko rozpatrywaliśmy, dokładnie według elementów psychotycznych. Wiedza, która się nam w ostatnich latach poszerzyła, pozwala nam łatwiej wychwycić dzieci, których zachowania i rozwój odbiegają od normy. Obecnie można łatwiej rozpoznać objawy u dzieci w pierwszych latach życia, nawet u dwulatków. Dzięki temu możemy jak najszybciej wkraczać z różnymi metodami psychoterapeutycznymi, rehabilitacyjnymi, by jak najszybciej poprawić ten rozwój. Poza tym, by to leczenie było kompleksowe, musiały powstać ośrodki, które by tę terapię poprowadziły.

## Co powinno zaniepokoić rodzica w pierwszej kolejności?

Rozwój dziecka jest bardzo odmienny w pierwszych latach jego życia. **Pierwszym takim objawem, który zauważa matka, jest brak kontaktu z dzieckiem.** Mowa głównie o braku odpowiedzi uczuciowej na obecność najbliższej osoby. U takich maluchów szczególnie rodziców to niepokoi. Kolejna rzecz to problemy z karmieniem. Poza tym objawami mogą być stereotypowe, powtarzalne zachowania, na przykład jakieś przewracanie lub kręcenie jednej rzeczy, trzymanie kurczowo jednego przedmiotu. Można powiedzieć, że to takie obsesyjne zachowania, natręctwa.

## Rodzice coraz szybciej zauważają nieprawidłowości?

Wiedzę czerpią z mediów, z internetu, od znajomych. Dzięki temu wiedzą, że tego typu zachowanie dziecka odbiega od normy i dobrze jest się zgłosić z nim do specjalisty. Te dziwne zachowania mogą być wskazówką. Ponadto mowa często może być zaburzona, długo dziecko się nie komunikuje. Jest to tym dziwniejsze, że dziecko może wydawać tylko pojedyncze dźwięki, a za to posiada dużo innych, nietypowych umiejętności. Zresztą wszyscy mamy większą wiedzę na temat autyzmu, dlatego już w żłobku czy przedszkolu momentalnie wychowawcy wychwycą, że dziecko powinno udać się do specjalisty.

## Podobno dzieci autystyczne nie mają trudności z obsługą elektronicznych, skomplikowanych gadżetów?

Ależ oczywiście. Dziecko autystyczne zawsze w tym całościowym zaburzeniu rozwoju szuka sobie rozwiązania, zamyka się w swoim świecie, zadowolona się jakimiś szczegółami. Dzieci te potrafią na przykład pięknie rysować. Potem, gdy pojawia się mowa, zaskakują nas swoją wiedzą, którą kumulują przez lata.

## Co może zrobić rodzic, który obserwuje u dziecka nietypowe zachowania?

Najpierw powinien zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu, żeby wykluczyć objawy psychosomatyczne. Pediatra może zasugerować badanie psychologiczne lub skieruje do psychiatrii. To nie wszystko. Stworzyliśmy zespoły badawcze do rozpoznawania autyzmu, w których znajdują się: psycholog, psychiatra i logopeda. Takie badanie polega na kilkugodzinnej obserwacji dziecka i pozwala nam w całości, z du-

trzy Tyki profilaktyki



żym prawdopodobieństwem rozpoznać autyzm.

## Niełatwo dotrzeć do dziecka autystycznego?

Nie wiemy, co takie dziecko myśli, bo nie reaguje, nie nawiązuje kontaktu. **Do-piero terapia pozwala stopniowo, krok po kroku porozumieć się z dzieckiem.** Tam gdzie autyzm przebiega z upośledzeniem umysłowym efekty lecznicze są uboższe. Natomiast w pozostałych przypadkach dzieci zaczynają sobie niezłe radzić, pojawia się komunikacja z innymi, wchodzą w grupy rówieśnicze. Następuje duży rozwój intelektualny, bo potrafimy z nimi pracować, a te dzieci są bardzo żądne wiedzy.

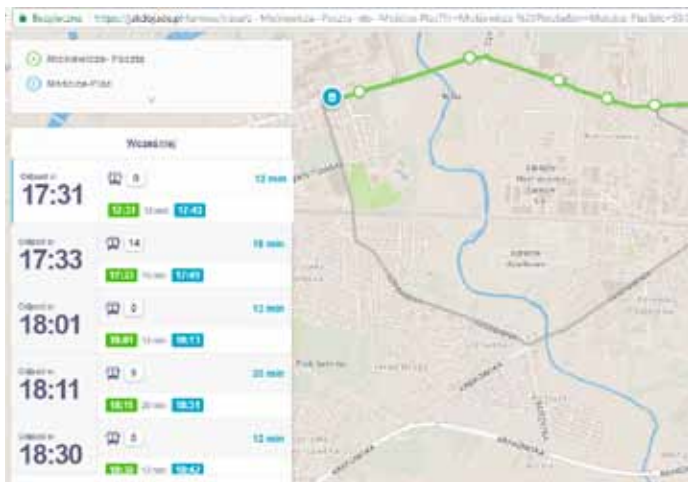
## Czy jakieś przypadki wizyt zapadły Panu szczególnie w pamięć?

Większość dzieci, które przychodzą na pierwsze wizyty, to osoby, z którymi w ogóle nie można się skomunikować, jakby całkowicie oddzielone od rzeczywistości, w ogóle niezainteresowane otoczeniem. Najbardziej cieszy moment, gdy po trzech, czterech latach terapii mogę z nimi swobodnie rozmawiać.

Większość dzieci, które przychodzą na pierwsze wizyty, to osoby, z którymi w ogóle nie można się skomunikować, jakby całkowicie oddzielone od rzeczywistości, w ogóle niezainteresowane otoczeniem. Najbardziej cieszy moment, gdy po trzech, czterech latach terapii mogę z nimi swobodnie rozmawiać.

WARTO SKORZYSTAĆ

## Jak dojadę?



Popularna aplikacja „Jak dojadę” początkowo dostępna była tylko dla największych polskich miast. Od niedawna w bazie znalazł się również Tarnów, dzięki czemu mieszkańcy mają możliwość zaplanować podróż komunikacją miejską już w domu. Aplikacja dostępna jest w Internecie na stronie: [jakdojade.pl/tarnow/trasa](http://jakdojade.pl/tarnow/trasa).

Wygodniej jednak ściągnąć program na smartfona z systemem Android lub iOS. Dzięki niemu można nie tylko sprawdzić rozkłady jazdy, lecz również wytyczyć trasę przejazdu, podając punkt startowy i docelowy. Można przy tym wpisać do aplikacji nazwę przystanku lub wskazać konkretny adres. Aplikacja zaproponuje trasę przejazdu, poda numer linii autobusu, czas podróży, a także oszacuje, ile zajmie dotarcie na miejsce z przystanku do domu... spacerem.



## Zapisz się na newsletter

**Chcesz być na bieżąco? Zapisz się na nasz bezpłatny newsletter. Wystarczy, że zarejestrujesz swój adres e-mail w naszej bazie. Będziemy regularnie wysyłać ci najświeższe informacje zaczerpnięte bezpośrednio u źródła. Jak dołączyć do grona subskrybentów?**

Na stronie [www.tarnow.pl](http://www.tarnow.pl) kliknij w baner „TarNow”, znajdujący się z prawej strony witryny. Następnie wpisz swój adres e-mail w odpowiednim polu. Na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym, który należy kliknąć, by znaleźć się w naszej bazie.

## Ile ciepła zużywa twój budynek?



Zima za pasem, dlatego warto sprawdzić na stronie [www.analizympec.tarnow.pl](http://www.analizympec.tarnow.pl), ile ciepła zużywają poszczególne budynki w mieście. Mowa oczywiście o obiektach, do których energię ciepłą dostarcza Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

W Internecie dostępna jest analiza zużycia ciepła w poszczególnych miesiącach roku, porównanie danych do innych budynków w mieście oraz wyniki przeprowadzonych prac termomodernizacyjnych. Tego typu pomiary są możliwe dzięki odczytom z liczników z węzłów ciepłowniczych. Na tej podstawie aktualizowane są informacje na stronie.

## Odbierz zgubę

**Zdarzyło ci się zgubić parasol, kurtkę albo telefon, na przykład w urzędzie lub w autobusie? Warto sprawdzić, czy rzeczy te nie trafiły do Biura Rzeczy Znalezionych, znajdującego się w siedzibie tarnowskiego magistratu przy ul. Mickiewicza 2.**

We wspomnianym biurze znajdują się nie tylko rękawiczki, zegarki, gadżety elektroniczne, lecz również przedmioty, które teoretycznie trudno zgubić, np. rowery.

Większość przedmiotów znajdowana jest w pojazdach komunikacji miejskiej. Zguby znajdują i przynoszą nie tylko pracownicy MPK, lecz również mieszkańcy, którzy zauważyli porzucone przedmioty na skwerkach i zieleńcach. Jak podkreślają pracownicy Biura Rzeczy Znalezionych, sami zainteresowani nie zawsze się zgłaszają, gdyż wydaje im się, że przedmioty zostały im skradzione.

Do biura można zgłosić się osobiście lub skontaktować telefonicznie z pracownikami, tel. 146 882 670.

(WW)



z notatnika  
rzecznika

**KRZYSZTOF PODGÓRSKI**  
miejski rzecznik konsumentów  
ul. Nowa 4,  
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 688-28-70,  
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

### Czy sprzedawca ma prawo odmówić przyjęcia reklamacji z tytułu rękojmi?

Nie. Rękojmia jest ustawowo uregulowanym sposobem dochodzenia roszczeń. Przedsiębiorca nie może odmówić przyjęcia reklamacji, jeżeli nie wynika to wprost z przepisów.

### Czy możemy reklamować przeceniony towar?

Tak, przeceniony towar możemy reklamować chyba, że przecena spowodowana była wadą, o której sprzedawca nas uprzedził i świadomie kupiliśmy niepełnowartościowy towar.

### Odwiedził mnie akwizytor w domu i zawarłem z nim umowę na sprzedaż gazu, czy mogę od niej odstąpić?

Tak. Konsument, który zawarł taką umowę w domu, czyli poza lokalem przedsiębiorstwa, ma prawo odstąpić od niej bez podawania przyczyny w terminie 14 dni.

### Zawarłem umowę na odległość. Co robić kiedy kurier chce zabrać oba egzemplarze podpisanej przez strony umowy?

Nie pozwalajmy mu na to, gdyż niektórzy przedsiębiorcy próbują w ten sposób utrudnić nam możliwość odstąpienia od umowy.

### Nie zamówiłem towaru, a został mi nadesłany, co zrobić?

Jeżeli konsument otrzyma niezamówiony towar, to **nie ma obowiązku za to płacić**. Przedsiębiorca podejmuje takie działania na własne ryzyko i nie może żądać opłaty za ich wykonanie. Brak odpowiedzi konsumenta na niezamówione świadczenie **nie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy**.



W ubiegłym roku wieczerza wigilijna dla osób samotnych odbyła się w hali TOSiR przy ul. Krupniczej. Wzięło w niej udział około 200 osób.

## Druga tarnowska wigilia dla samotnych

Podobnie jak w roku ubiegłym w wigilię, 24 grudnia, odbędzie się miejska wieczerza wigilijna dla osób samotnych. W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Kopernika 10 stanie kilkadziesiąt stołów przygotowanych na przyjęcie gości. Ponad 300 miejsc w wigilijny wieczór będzie czekało na wszystkich, którzy będą chcieli wspólnie świętować ten szczególny czas.

W polskiej kulturze jest taka stara tradycja, że gdy zasiadamy do wigilijnego stołu, jedno dodatkowe nakrycie stawiamy dla niespodziewanego gościa. Dla kogoś, kto w tę noc przypadkiem zawita w nasze progi. W tym roku w Tarnowie będzie wiele takich miejsc i każdy będzie mógł z nich skorzystać. Wieczerza odbędzie się dokładnie w wigilię Bożego Narodzenia, czyli 24 grudnia o godzinie 12:30. Wszyscy uczestnicy świątecznej kolacji będą mogli spróbować tradycyjnych dań wigilijnych.

Świąteczną atmosferę, poza wieczerzą wigilijną, zapewni tradycyjnie przystrojone drzewko i mini koncert polskich kołęd w wykonaniu uczniów tarnowskich szkół i przedszkoli. Aby wziąć udział w wydarzeniu nie trzeba się wcześniej zapisywać, wystarczy po prostu przyjść we wskazane miejsce. Przy organizacji miejskiej wigilii dla osób samotnych pracować będzie blisko stu wolontariuszy.

(AH)

## BILANS MIESIĄCA

### Nowa oferta edukacyjna

Ośrodek edukacyjny dla kilkunastu dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych od stycznia będzie działał w Tarnowie. Placówka da dzieciom po ukończeniu przedszkola specjalnego możliwość kontynuacji nauki w komfortowych warunkach. Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy (OREW) będzie mieścił się na II piętrze wyremontowanego w ramach budżetu obywatelskiego budynku przy ul. Zbylitowskiej 9a. Obecnie trwają tam prace remontowe i wykończeniowe. Otwarcie placówki planowane jest na styczeń przyszłego roku. Budynek, w którym znajduje się siedziba placówki, stowarzyszenie otrzymało od miasta.

### „Zielona Przystań”

Środowiskowy Dom Samopomocy „Zielona Przystań” poszerzył zakres swojej działalności. Obecnie z wsparcia może korzystać czterdzieści pięć osób potrzebujących pomocy. Są to nie tylko osoby starsze, cierpiące głównie na zaburzenia o podłożu organicznym, np. choroba Alzheimera, ale również osoby młode borykające się ze schorzeniami natury psychicznej czy psychologicznej.

### Pomoc dla bezdomnych

Miasto ogłosiło konkurs dla organizacji pozarządowych w zakresie pomocy osobom bezdomnym. Mowa o prowadzeniu schroniska oraz noclegowni dla bezdomnych kobiet i mężczyzn w Tarnowie. Obie placówki będą działały w myśl

nowych przepisów obowiązujących od kwietnia tego roku. Zgłoszenia można składać do 12 grudnia.

Zwycięzca konkursu będzie zobowiązany do udzielania wszechstronnej pomocy osobom bezdomnym w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r., polegającej na zapewnieniu im miejsca tymczasowego schronienia w schronisku oraz prowadzenia noclegowni. Dodatkowo będą także objęte pomocą ukierunkowaną na wzmacnianie aktywności społecznej, wyjście z bezdomności i uzyskanie samodzielności życiowej.

Miasto na ten cel w 2018 roku przeznaczy blisko 700 tysięcy złotych, w latach ubiegłych ta kwota nie przekraczała 150 tysięcy złotych.

(AH)

## Więźniowie pracują dla miasta

Blisko 80 osób – osadzonych w Zakładzie Karnym w Tarnowie – Mościcach i w Zakładzie Karnym w Tarnowie oraz skazanych przez sąd na karę ograniczenia wolności będzie w 2018 roku wykonywać nieodpłatne prace społecznie użyteczne na rzecz tarnowskiego samorządu. - *Praca, w szczególności wykonywana na rzecz domów pomocy społecznej to jedno z podstawowych narzędzi resocjalizacji, czyli przywracania społeczeństwu ludzi, którzy u nas przebywają* – podkreśla podpułkownik Dariusz Reszka, dyrektor Zakładu Karnego w Tarnowie – Mościcach.

Prace społecznie użyteczne to głównie prace gospodarcze, porządkowe i remontowe w szkołach, przedszkolach oraz w miejskich instytucjach, przeprowadzanie dzieci przez jezdnię, ale też wsparcie dla podopiecznych domów pomocy społecznej czy placówek opiekuńczo – wychowawczych. Zakład Karny w Mościcach stale współpracuje z kilkunastoma podmiotami samorządowymi. Praca, wykonywana przez osadzonych, jest nieodpłatna. - *Są nie tylko „złotymi rączkami”, zajmują się również podopiecznymi DPS-ów. Zdarza się, że po raz pierwszy w życiu stykają się z ich problemami. Często dzięki temu przewartościowują swoje życie, dlatego to również duża pomoc dla nas* – mówi major Dariusz Reszka.

Chętnych do pracy jest zawsze więcej, niż miejsc. Obecnie w Mościcach osadzonych jest około 370 osób, do pracy na ze-



wnątrz regularnie wychodzi sto z nich, kolejnych kilkadziesiąt pracuje wewnątrz, między innymi w kuchni i przy remontach. Na zewnątrz, bez strażników, wychodzą osoby ściśle wyselekcjonowane i sprawdzone, z dobrze rokującą prognozą kryminologiczną – społeczną, bez choćby cienia podejrzenia, że popełnią przestępstwo czy uciekną. Pod uwagę brany jest też charakter popełnionego przestępstwa i bliski koniec kary. - *Naszym obowiązkiem jest zagwarantowanie bezpieczeństwa i tego, że rzetelnie wywiążą się z powierzonych im obowiązków* – podkreśla dyrektor zakładu karnego.

Osadzeni porządkują posesje szkół, przedszkoli i DPSów, sprzątają budynki, wykonują naprawy i remonty, odśnieżają, przycinają drzewa i krzewy. Jeden z osadzonych w Mościcach od wielu lat pracuje w tarnowskim Teatrze im. L. Solskiego. Wykonuje wszelkie potrzebne prace i słynie z rzetelności, o czym świadczą listy pochwalne, regularnie przysyłane do dyrekcji zakładu.

### ekspresowe pytania

## Jak wygrać z dopalaczami

Z Pawłem Klimkiem, oficerem prasowym Komendy Miejskiej Policji, rozmawia Agnieszka Hulsa



W Tarnowie mamy jeden z najlepszych zespołów zajmujących się profilaktyką w Małopolsce. Zagrożenie istnieje, ale my musimy stawić mu czoła.

### Dopalacze to duży problem w całym kraju. A w Tarnowie?

Także w Tarnowie problem dopalaczy, oczywiście, istnieje. Nie da się wskazać konkretnej liczby osób, które systematycznie używają środków zastępczych tzw. dopalaczy. Są to głównie osoby młode, które w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej uciekają się do nabycia i ich używania. Zdarzają się także przypadki osób starszych, używających tych substancji. Nie można też jednoznacznie wskazać, że sięgają po nie osoby wyłącznie z przestępczego środowiska.

### Można sobie z tym problemem poradzić?

Udało nam się doprowadzić do tego, że w Tarnowie nie ma obecnie ani jednego czynnego punktu, który rozpro-

wadza dopalacze. Sklepy w Starej Łażni i przy Wielkich Schodach zostały zamknięte. Ten ostatni w ciągu ostatnich tygodni. Osoby zajmujące się sprzedażą substancji w tych punktach, zostały osadzone w zakładach karnych za przestępstwa narkotykowe. Dodatkowo cały czas policjanci patrolują centrum miasta i na bieżąco monitorują sytuację pod kątem miejsc dystrybucji tych środków i osobami handlującymi.

### Zamknięcie lokali to jeszcze nie jest rozwiązanie problemu.

W związku z zamknięciem lokali pojawiło się zagrożenie, że handlarze wyjdą na ulicę i będą próbowali sprzedawać dopalacze w różnych innych miejscach na terenie miasta. Współpracujemy na bieżąco z tarnowskimi szkołami, by mieć możliwie szeroką orientację.

### Czym są właściwie dopalacze?

Dopalacze to tak naprawdę jedna wielka niewiadoma. Trudno jest określić, jakie substancje są w nich zawarte, jaki może być efekt ich użycia i czym to może się skończyć dla potencjalnego użytkownika. Ich skład jest ciągle zmieniany. Jedne dopalacze zastępowane są innymi. Można założyć, że jeśli dopalacze okażą się przejściową modą, to na ich miejsce pojawią się najprawdopodobniej inne środki, które także mogą być groźne dla zdrowia ludzi.

### Czy od dopalaczy łatwo się uzależnić?

Dopalacze to środki o mocnym działaniu, zastępcze i psychoaktywne. Jako takie są groźne i mogą powodować uzależnienie.



## PREZENTACJE



W tylnym rzędzie od lewej: Aleksandra Starzyk, Emilia Skrabacz, Aleksandra Kawa, Aleksandra Maj, Maja Mizera, trener Beata Wyroba, Katarzyna Kowalczyk, Kinga Srebro. W pierwszym rzędzie od lewej: Aleksandra Pokora, Dominika Świerczek, Karolina Tulicka, Patrycja Marciniak, Julia Stachura. Na zdjęciu brak drugiej libero Natalii Hajduk.

# ZDOLNE POKOLENIE

**Młodniczki UKS Jedynka są już w czołówce, ale nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa.**

Siatkarki UKS Jedynka Tarnów, które na półmetku pierwszego etapu rozgrywek pierwszej ligi małopolskiej kobiet przewiodą całą stawkę zespołów występujących w grupie „A”, mogą być spokojne o swoje następczynię. Nie chodzi tu przy tym nawet o Karolinę Drużkowską, która od tego roku jest uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Szczyrku oraz reprezentantką Polski w kategorii U-16. Z dobrej strony w rozgrywkach pokazują się bowiem kadetki i młodniczki tarnowskiego klubu.

Ten drugi zespół to ekipa złożona głównie z zawodniczek z rocznika 2003, nie brakuje w niej jednak siatkarek urodzonych w roku 2004, a nawet 2005. Trenerką drużyny jest Beata Wyroba, a w przypadku dziewcząt z najstarszego rocznika ich przygoda z siatkówką trwa od dwóch lat. - Część dziewczyn została w drużynie po zakończeniu cyklu zajęć mini-siatkówki, który organizowany był w klubie dla dziewczynek z klas IV-VI, część trafiła do nas ze Szkoły Podstawowej nr 14 i Gimnazjum nr 2, pozostałe przyszły do

nas po przeczytaniu ogłoszeń o naborze – mówi Beata Wyroba, która jako zawodniczka reprezentowała przez dziesięć lat barwy Tarnovii Tarnów, a jako trenerka, wspólnie z Urszulą Świerczek, wprowadziła w sezonie 2011/12 UKS Jedynka Tarnów do drugiej ligi.

Młodniczki UKS Jedynka Tarnów, w tym sezonie mają już za sobą występy w dwóch turniejach kwalifikacyjnych. W pierwszym z nich rywalizowały w Nowym Sączu. W sześciu spotkaniach odniosły pięć zwycięstw, przegrywając jedynie z pierwszą drużyną Sandecji Nowy Sącz. Dało to tarnowiankom drugie miejsce i prawo gry wśród drużyn walczących o rozstawienie do najwyższej ligi. Zawody te odbyły się w Bobowej. Pierwsze trzy mecze, podopieczne trenerki Beaty Wyroby zakończyły tam zwycięsko. Później po raz drugi uznać musiały niestety wyższość Sandecji A Nowy Sącz, a na koniec zremisowały 1-1 z Dwójką Krynica. Ostatecznie zajęły trzecie miejsce i ligową rywalizację rozpoczęły w trzeciej lidze. - Po rozegranych dwóch turniejach kwalifikacyjnych

jesteśmy klasyfikowane w pierwszej dziesiątce zespołów w tej kategorii wiekowej w Małopolsce. Uważam to za spory sukces biorąc pod uwagę, że do kwalifikacji przystąpiło blisko czterdzieści zespołów. Tym bardziej, że do awansu do drugiej ligi zabrakło nam zaledwie jednego seta. Myślę, że dziewczyny nie powiedziały ostatniego słowa i w kolejnych turniejach pokażą jeszcze na co je stać – dodaje Beata Wyroba.

Szanse na to z pewnością mają spore. Szczególnie dotyczy to wysokich, bardzo perspektywicznych siatkarek z rocznika 2004. - Dziewczyny muszą jeszcze trochę pograć, ograć się, nabrać doświadczenia oraz popracować nad techniką i powinno to przełożyć się na wyniki. Nie bez znaczenia jest również fakt, że grę drużyny umiejętnie prowadzi Aleksandra Pokora, która z powodzeniem występuje także jako pierwsza rozgrywająca w drugiej drużynie kadetek. W zespole wyróżnia się też Aleksandra Starzyk. Ma już na koncie powołanie do kadry Małopolski młodziczek.

(SM)

## W SZATNI

### Paweł Michalik

W ubiegłym roku obchodził jubileusz dwudziestolecia pracy jako trener koszykówki w MKS Pałac Młodzieży Tarnów. Na co dzień jest nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum w Koszycach Wielkich. Żonaty, ojciec dwóch córek w wieku siedmiu i czterech lat.

#### Ulubiona dyscyplina

Bezspornie na pierwszym miejscu jest koszykówka. Lubię jednak także inne gry zespołowe oraz lekkoatletykę.

#### Najważniejsze wydarzenie

Prywatnie to narodziny moich córek. Sportowo, mam nadzieję, że to najważniejsze wydarzenie jest jeszcze przede mną. Z pewnością bardzo ważne były jednak dla mnie wszystkie finały Mistrzostw Polski, do których awansowałem z prowadzonymi przeze mnie zespołami, a zwłaszcza medale wywalczone w nich przez moje podopieczne.

#### Najbardziej bolesna porażka

Dla mnie jako dla trenera porażkami są tak zwane talenty sportowe, które zmarnowały się przez lenistwo, brak zaangażowania czy wytrwałości. Szkoda też, że w zeszłym sezonie nie udało nam się wywalczyć z kadetkami medalu w Mistrzostwach Polski. Był on naprawdę bardzo blisko, bo dziewczyny zajęły przecież piąte miejsce.

#### Najlepszy sportowiec

Oczywiście będzie to koszykarz, a jeżeli koszykarz to rzecz jasna Michael Jordan. Podziwiam go za jego pracowitość (sam mówił, że talent to tylko dziesięć procent sukcesu, a reszta to praca), za to że zostawał po zajęciach i sam trenował rzuty. Nie załamywał się też porażkami. Gdy w college'u nie wybrano go do drużyny, postanowił, że pokaże wszystkim na co go stać. I stał się najlepszym koszykarzem w historii.

#### Trenerski autorytet

Mógłbym wymienić ich wielu. Dla mnie takim autorytetem jest każdy szkolenowiec, który potrafi wychować nie tylko wielkiego sportowca, ale i wartościowego człowieka.

#### Sport i pieniądze

W sporcie młodzieżowym na początku powinny być marzenia, później ciężka praca, pasja i wytrwałość, a dopiero na końcu pieniądze. Udaje się to tylko tym najbardziej wytrzymałym.

## SPRINTEM

Z siedmioma medalami wrócili reprezentanci tarnowskiej szkoły Kung-Fu Vo Thuat Thanh Quyen z rozgrywanych w chińskiej miejscowości Emei, VII Mistrzostw Świata w Kung Fu. Najlepiej spośród podopiecznych trenera Roberta Maślanki zaprezentowali się Julia Augustyn i Tomasz Bilut, zdobywając po dwa srebrne medale. Dwa razy na najniższym stopniu podium stanęła Katarzyna Migdał, brązowy medal wywalczył także Łukasz Maślanka.

Działacze beniaminka żużlowej PGE Ekstraligi, Grupy Azoty Unii Tarnów skompletowali skład na 2018 rok. W tarnowskiej drużynie jeździć będzie trzech Duńczyków: Kenneth Bjerre, Peter Kildemand i Nicki Pedersen, Rosjanin Wiktor Kułakow oraz piątka Polaków: Jakub Jamróg, Artur Mrocza, Patryk Rolnicki, Kacper Konieczny i Krystian Stefanów.

Blisko trzysta pięćdziesiąt osób rywalizowało w odbywającym się już po raz dwudziesty drugi Biegu Sokołów, organizowanym z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W biegu głównym triumfował Marcin Łata, reprezentujący barwy Sokoła Tarnów.

Judoka Błękitnych-MPEC Tarnów, Arkadiusz Dziarmaga triumfował w rozegranym w Gdyni, XVI Judo Baltic Cup, zawodach będących równocześnie Pucharem Polski juniorów. Dzięki tej wygranej, podopieczny trenera Krzysztofa Sieniawskiego przypieczętował pierwsze miejsce w rankingu juniorów Polskiego Związku Judo w kategorii 81 kg.

Trzy pierwsze miejsca wywalczyli zawodnicy z naszego miasta w rozgrywanych w hali Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, zawodach Pucharu Polski seniorów, młodzieżowców, juniorów i juniorów młodszych w wspólnym sportowej w konkurencji na czas. Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Aleksandra Kałucka z AZS PWSZ Tarnów, wygrywając rywalizację seniorek i junierek. Trzeci złoty medal stał się udziałem seniora Mikołaja Wróblewskiego z MKS Pałac Młodzieży Tarnów.

Patrycja Wojnarowska z Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych Start wywalczyła pięć medali (złoty, dwa srebrne i dwa brązowe) w rozegranym w Łodzi I Ogólnopolskim Mitingu Pływackim Osób Niepełnosprawnych.

(SM)







Michał Janas (z prawej)  
od początku sędziuje razem  
z Andrzejem Chrzanem (z lewej).

# Pojechać na igrzyska

Z Michałem Janasem, międzynarodowym sędzią piłki ręcznej, rozmawia Stefan Mikulski

**Zwykle bywa tak, że sędziami zostają zawodnicy uprawiający kiedyś daną dyscyplinę sportu. Pana droga do prowadzenia meczów piłki ręcznej była inna.**

To prawda, w młodości przez jedenaście lat uprawiałem pływanię, a z piłką ręczną miałem kontakt jedynie poprzez powiązania rodzinne, gdyż zarówno rodzice, jak i brat uprawiali właśnie tę dyscyplinę sportu. Wszystko zmieniło się, gdy zakończyłem karierę jako pływak i wróciłem do Tarnowa. Rozpocząłem wtedy naukę w trzeciej klasie I Liceum Ogólnokształcącego i znów zetknąłem się z Andrzejem Chrzanem, z którym obecnie tworzymy parę sędziowską. Zналиśmy się od przedszkola, przy czym Andrzej w odróżnieniu ode mnie grał w piłkę ręczną. Gdy szef tarnowskich sędziów, Krzysztof Jac ogłosił, że szuka kandydatów na arbitrow, namówił nas i zgłosiliśmy się na kurs. Potem Stanisław Majorek zgłosił nas do centrali, tam wskoczyliśmy na tak zwaną drogę ekspresową. Po kilku miesiącach zdaliśmy egzamin, na który normalnie czeka się dwa lata i w 2012 roku sędziowaliśmy swoją pierwszą dużą imprezę, czyli Mistrzostwa Polski młodzików w Zamościu. Byliśmy tam najmłodszą parą sędziowską.

**Potem wszystko potoczyło się równie ekspresowo...**

Ktoś nas zauważył, zostaliśmy zgłoszeni przez Związek Piłki Ręcznej w Polsce do programu europejskiego i w 2013

roku wyznaczono nas do sędziowania w Akademickich Mistrzostwach Europy w Katowicach. W lidze szło nam równie dobrze, po roku prowadzenia meczów w pierwszej lidze, awansowaliśmy do superligi, gdzie gwizdźmy już trzeci sezon. Teraz idziemy szybką drogą w Europie. Rok temu sędziowaliśmy w Rumunii nasz pierwszy mecz pucharowy kobiet, potem przyszły kwalifikacje Mistrzostw Świata kobiet na Wyspach Owczych, finałowy mecz Mistrzostw Europy junierek kategorii „B” na Litwie, a ostatnio zostaliśmy wyznaczeni do prowadzenia meczu trzeciej rundy Challenge Cup mężczyzn. Władze sędziowskie coraz bardziej podnoszą nam więc poprzeczkę.

**Jaki był pana najważniejszy mecz w dotychczasowej karierze?**

Myszę, że mogę powiedzieć w imieniu nie tylko swoim, ale i Andrzeja, że był to tegoroczny pojedynek o złoto Mistrzostw Polski mężczyzn, spotkanie: Vive Tauron Kielce – Orlen Wisła Płock. Przystąpiliśmy do niego maksymalnie skoncentrowani. Trybuny były jakby odgradzone od nas, widzieliśmy tylko tych czternastu zawodników na boisku. Było to dla nas ogromne przeżycie i myślę, że prowadzenie takiego właśnie typu meczów pozwoli nam wejść na jeszcze wyższy poziom sędziowania.

**Mimo bardzo młodego, jak na sędziego, wieku najważniejszy pojedynek w krajowej piłce ręcznej ma pan już za sobą. Co jeszcze chciałby pan osiągnąć w tej roli?**

W tym przypadku nie ma większej różnicy między sportowcami, a sędziami. Marzy nam się prowadzenie finału Igrzysk Olimpijskich. Tak sobie myślę, że skoro udało się to parze Mirosław Baum – Marek Góralczyk, to czemu ma się nie udać mnie i Andrzejowi. Zdaję sobie jednak sprawę, że sam wyjazd na igrzyska byłby już ogromnym wyczynem. Jest to plan bardzo dalekosiężny, wcześniej chcielibyśmy poprowadzić finał męskiej Ligi Mistrzów. Wracając natomiast do finału olimpijskiego, po jego poprowadzeniu moglibyśmy już zawiesić, może nie buty, ale gwizdek na kołku.

**Czym jest dla pana sędziowanie?**

Hobby, traktowanym jednak w stu procentach poważnie. Na pewno nie traktuję tego jako pracy, a na co dzień pracuję w dziale sprzedaży w firmie informatycznej.

**Od początku sędziuje pan w parze z Andrzejem Chrzanem. Jak wygląda wasza współpraca na boisku?**

Tworzymy z Andrzejem team, grający do jednej bramki. Na boisku nie mamy jakiegoś podziału obowiązków, obaj wiemy co mamy robić. Obaj jesteśmy spokojni i mamy mocne charaktery, także trudno wyprowadzić nas z równowagi. Mogę śmiało powiedzieć, że myślimy na jednym pułapie. Wiadomo, że spędzamy razem dużo czasu w podróży, jak tylko jest okazja spotykamy się jednak również prywatnie. Inaczej wyglądają tylko nasze przygotowania do meczów. Andrzej lubi biegać i startuje w maratonach oraz w biegach górskich, ja mniej biegam, a więcej czasu spędzam na siłowni.

**Czy w czasie kariery sędziowskiej przytrafiły się panu jakieś zabawne, a może straszne historie?**

Na szczęście podczas meczów piłki ręcznej nie dochodzi na trybunach do takich incydentów, jak choćby podczas meczów piłkarskich, choć wiadomo, że podczas spotkań o dużą stawkę atmosfera jest nieraz bardzo napięta. Fajnie sędziuje się natomiast mecze na turniejach towarzyskich. Pamiętam taki turniej Mistrzostw Polski masters, kiedy kibice rzucali w nas z trybun szalikami i krzyczeli, że nas kochają. Do kolejnej śmiesznej sytuacji doszło podczas naszego debiutu w meczu Pucharu EHF w Rumunii, gdzie najwyczejniej w świecie... przewróciłem się biegnąc tyłem po boisku. Zrzucam winę na nowe obuwie i bardzo dobrze przygotowany do zawodów parkiet. Przy okazji poprawiłem trochę nastrój kibicom, którzy mieli duży ubaw z mojego upadku.

## UWAGA TALENT

# WIKTORIA KOSTUCH

**Ostatnio coraz głośniej jest wokół niespełna osiemnastoletniej Wiktorii Kostuch. Trudno się temu dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę skuteczność prezentowaną przez lewoskrzydłową piłkarkę ręczną MKS Pałac Młodzieży MPEC Tarnów.**

W dwóch meczach ligi junierek zdobyła 30 bramek, przy czym w spotkaniu z SPR Olkusz wpisała się na listę strzelczyń aż 18 razy. Równie dobrze poczyną sobie grając w barwach drugoligowego MKS SAN Jarosław. Do końca listopada wystąpiła w pięciu meczach tej drużyny i zdobyła 37 bramek, co daje jej czwarte miejsce na liście najlepszych snajperów tej klasy rozgrywkowej. Zawodniczka Pałacu ma za sobą także debiut w PGNiG Superlidze. W drugiej części poprzedniego sezonu reprezentowała barwy MKS Olimpii Beskid Nowy Sącz i w jedenastu meczach, strzeliła cztery bramki.

Przygoda Wiktorii Kostuch z piłką ręczną rozpoczęła się w czwartej klasie podstawówki. Została wtedy uczennicą klasy sportowej w Szkole Podstawowej nr 23 w Tarnowie. Po roku, jej nauczycielka

wychowania fizycznego, Katarzyna Kawa zaproponowała Wiktorii rozpoczęcie treningów w MKS Pałac Młodzieży. Trafiła pod skrzydła trenera Tomasza Śmieszka., – *Gdy rozpoczynalam treningi trener u s t a w i ł mnie na środku rozegrania. Dopiero po 3-4 latach trenerka Elżbieta Janas przesunęła mnie na lewe skrzydło. Lepiej odnajduję się na tej pozycji, choćby ze względu na nienajlepsze warunki fizyczne. Pozostał mi jednak pewien sentyment do gry na rozegranii, bo moim sportowym idolem jest norweska rozgrywająca Nora Mork. Spośród zawodniczek grających na mojej pozycji najbardziej cenię sobie inną Norweżkę, Camillę Herrem – mówi lewoskrzydłowa MKS PM MPEC Tarnów.*

Od tego sezonu Wiktorija Kostuch występuje także w drugoligowym MKS SAN Jarosław. Propozycję gry w klubie, którego jednym z założycieli jest Michał Kubisztal, dostała od starszych koleżanek z Pałacu – *Jestem tam jedną z najmłodszych, ale starsze zawodniczki bardzo dobrze mnie przyjęły. Mimo dużej różnicy wieku dzielącej najstarsze i najmłodsze piłkarki, atmosfera w drużynie jest dobra i dogadujemy się zarówno na boisku, jak i poza nim – dodaje.*

Marzącej o występach w reprezentacji



Polski uczeń tarnowskiego I Liceum Ogólnokształcącego, trudno już wyobrazić sobie życie bez piłki ręcznej. Za swoje najmocniejsze strony uważa szybkość, zwinność oraz skuteczność, zdaje sobie natomiast sprawę, że musi jeszcze popracować nad wyskokiem. Nieco inne pluse i minusy swojej podopiecznej wymienia trener Tomasz Śmieszek. – *Największą zaletą Wiktorii jest jej charakter, ma w sobie coś z przywódcy i ciągnie zespół do walki. Posiada też jakiś dodatkowy zmysł, pozwalający jej lepiej czuć piłkę niż innym dziewczynom. Musi natomiast ciągle pracować nad techniką, choć jest ona już dosyć dobra. Czasem zdarzają się jej też momenty za-*

*łamań, ale to z wiekiem samo przejdzie. Szkoleniowiec dodaje też, że Wiktorija jest osobą bardzo ambitną, ukierunkowaną na cel i wiążącą swoją przyszłość z piłką ręczną. – Ma bardzo duży potencjał i mam nadzieję, że zrobi karierę nie tylko na szczeblu krajowym, ale i na poziomie międzynarodowym, czego jej serdecznie życzę.*

(SM)

## SPORTOWY FLESZ



**Zostawcie, ona jest moja**



# LUDZIE TARNOWA

## EWA ŁĄCZYŃSKA-WIDZ

**Wykształcenie:** LO w Szczucinie, historia sztuki w Krakowie + wiele wolontariatów

**Wiek:** '83

**Rodzina:** wspanała i ustawia mnie do pionu, nie pozwala zbyt długo bujać w obłokach

**Miejsce pracy:** najpiękniejsze w całym mieście – Biuro Wystaw Artystycznych w Parku Strzeleckim

**Samochód:** dyrektorka dużej galerii sztuki powiedziała kiedyś, że lubi prowadzić auto, bo to jedyny moment kiedy czuje, że ma nad czymś kontrolę. Coś w tym jest!

**Zainteresowania:** Ludzie i przestrzeń, którą tworzą i która ich tworzy

### DLACZEGO TARNÓW?

Rynek, Kantor, Sasnal, Mościce, Muzeum Diecezjalne, dworzec kolejowy, dużo dobrej architektury... Skala miasta idealna do życia i bardzo fajni ludzie!

### Z NATURY JESTEM...

optymistką. Bądź dobrej myśli, bo po co być zły!

### MAM SŁABOŚĆ DO...

słabości. Artystka Małgorzata Markiewicz zrobiła wystawę „Słabość jest moją siłą”. Słabość można zamienić w atut.

### MOJA ULUBIONA LEKTURA...

„Stryjeńska. Diabli nadali” Angeliki Kuźniak – porywająca i związana z Tarnowem

### MOJA PASJA...

Sztuka współczesna, uważam że jest najpojemniejszą z dziedzin kultury i pomaga tłumaczyć otaczający świat

### NAJWIĘKSZE MARZENIE...

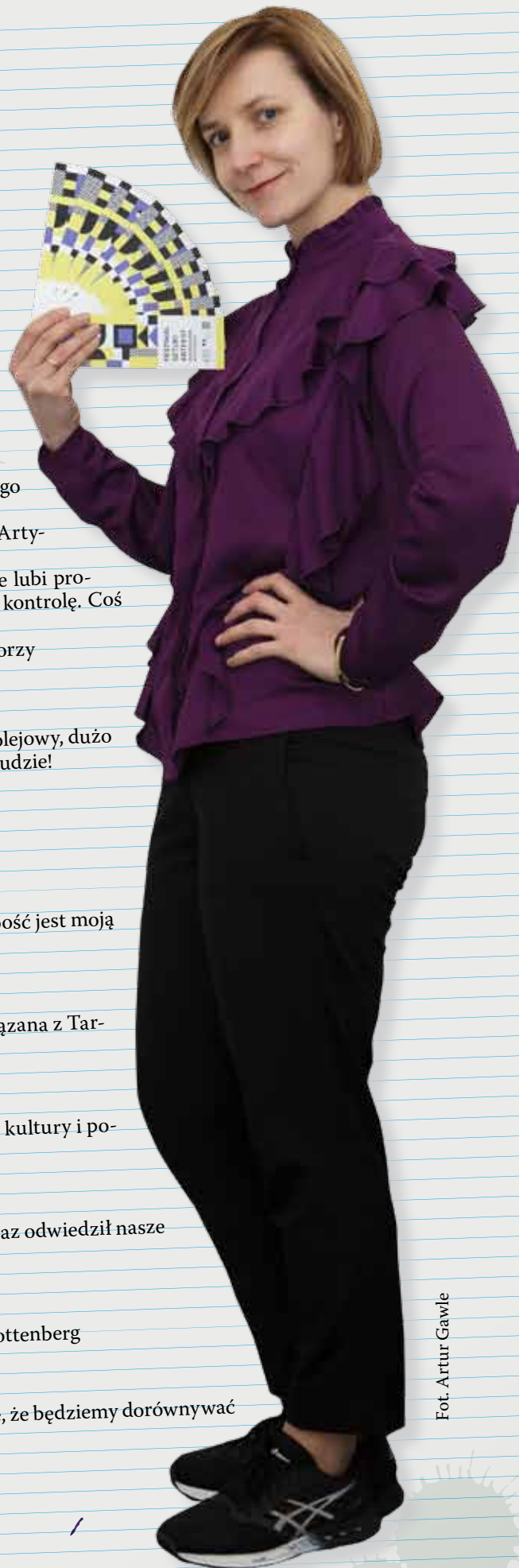
By każdy mieszkaniec Tarnowa wiedział, co to jest BWA i choć raz odwiedził nasze wystawy

### MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT...

Pierwszy nie wiem, ale ostatnio dostałam zakiet z szafy Andy Rottenberg

### MIASTO ZA 25 LAT...

2042 brzmi kosmicznie, ale to już całkiem blisko. Mam nadzieję, że będziemy dorównywać energią dzisiejszym pełnym życia tarnowskim seniorom.



Fot. Artur Gawle